

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI POLITYKI SENIORALNEJ**
(NR 56)
z dnia 10 lutego 2026 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Polityki Senioralnej (nr 56)

10 lutego 2026 r.

Komisja Polityki Senioralnej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Joanny Borowiak (PiS)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– **rozpatrzenie informacji sekretarza stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów na temat działań wojewódzkich Pełnomocników do spraw Polityki Senioralnej.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Małgorzata Sokołowska** zastępca dyrektora Departamentu Polityki Senioralnej Kancelarii Prezesa Rady Ministrów wraz ze współpracownikami, **Barbara Bella** pełnomocnik wojewody zachodniopomorskiego do spraw polityki senioralnej, **Jolanta Chełmińska** pełnomocnik wojewody łódzkiego do spraw polityki senioralnej, **Anna Jaśkowska** pełnomocnik wojewody śląskiego do spraw polityki senioralnej, **Edyta Kowalska** pełnomocnik wojewody małopolskiego do spraw polityki senioralnej, **Monika Koziarska** pełnomocnik wojewody mazowieckiego do spraw polityki senioralnej, **Ewa Pawlinów** pełnomocnik wojewody opolskiego do spraw polityki senioralnej, **Jerzy Płókarz** prezes Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Krajowej Sieci Ratunkowej, **Elżbieta Ostrowska** przewodnicząca Zarządu Głównego Polskiego Związku Emerytów i Rencistów, **Zbigniew Tomczak** przewodniczący Obywatelskiego Parlamentu Seniorów, **Łukasz Salwarowski** przedstawiciel stowarzyszenia MANKO, **Tomasz Michałek** dyrektor Biura Zarządu Koalicji „Na pomoc niesamodzielnym”, **Krystyna Lewkowicz** stały ekspert Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Elżbieta Przybylska** i **Jolanta Szymańska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Dzień dobry. Otwieram 56 posiedzenie Komisji Polityki Senioralnej. Witam serdecznie państwa posłów i zaproszonych gości. Stwierdzam przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji. Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum.

Szanowni państwo, witam przybyłych gości, wśród których są pełnomocnicy wojewodów do spraw polityki senioralnej. Pozwólcie państwo, że przywitam gości. Pani Małgorzata Sokołowska, zastępca dyrektora Departamentu Polityki Senioralnej w KPRM – dzień dobry, witam panią. Pani Karolina Gałczyńska-Szymczyk, główny specjalista w tymże departamencie. Pan Edmund Sęderowski, główny specjalista w Wydziale Zabezpieczenia Społecznego, Departament Transferu Wiedzy i Spraw Społecznych MRiRW. Gdzie pan jest? Nie ma pana. O, to przepraszam. Pani Urszula Talipska, specjalista w Departamencie Polityki Senioralnej w KPRM – witamy panią. Pan Szymon Woźniak, zastępca dyrektora w Departamencie Badań Społecznych GUS – dzień dobry. Pani profesor Marta Podhorecka, Katedra Geriatrii, Wydział Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu – witamy panią profesor. Witam również pana Zbigniewa Tomczaka, przewodniczącego Obywatelskiego Parlamentu Seniorów i Stowarzyszenia Alzheimerowskiego. Witam serdecznie panią Jagodę Bogusiewicz, przedstawicielkę Stowarzyszenia MANKO. Pana Marka Pilcha, również ze Stowarzyszenia MANKO. I pozwólcie państwo, że przywitam teraz pełnomocników wojewodów do spraw polityki senioralnej. Są z nami: pani Monika Koziarska, pełnomocnik wojewody mazowieckiego – witam serdecznie. Pani Barbara Bella, pełnomocnik wojewody zachodniopomorskiego. Pani Ewa Pawlinów, pełnomocnik wojewody opolskiego. Pani Anna Jaśkowska, pełnomocnik wojewody śląskiego – witamy. Pani Edyta Kowalska, pełnomocnik wojewody małopolskiego. I pani Jolanta Chełmińska, pełnomocnik wojewody łódzkiego – witam serdecznie.

Szanowni państwo, wszyscy pełnomocnicy wojewodów do spraw polityki senioralnej zostali poinformowani o dzisiejszym posiedzeniu i zaproszeni na dzisiejsze posiedzenie. Z ubolewaniem stwierdzam, że nie przybyli na dzisiejszą Komisję i nie ma wśród nas pełnomocnika wojewody województwa dolnośląskiego. Mam tu adnotację, że nie został powołany. Będziemy pytać, dlaczego. Pełnomocnika województwa kujawsko-pomorskiego też z nami nie ma. Pełnomocnika

województwa lubelskiego również nie ma. Nie ma z nami pełnomocnika województwa lubuskiego i województwa podkarpackiego. Nie ma również pełnomocnika województwa podlaskiego, pomorskiego, świętokrzyskiego, warmińsko-mazurskiego i wielkopolskiego. Szanowni państwo, ubolewam bardzo nad tym i od tego zacznę – pozwólcie państwo, że wyrażę swoją dezaprobatę. Myślę, że czynię to nie tylko w imieniu własnym, ale także posłów, którzy pracują na co dzień w Komisji Polityki Senioralnej. My przygotowywaliśmy to spotkanie dużo wcześniej i państwo pełnomocnicy byli informowani. Daliśmy też odpowiednią ilość czasu na to – tak naprawdę kilka miesięcy, żeby to spotkanie mogło zostać zrealizowane.

Za chwilę przejdziemy do tematu dzisiejszej Komisji, a w porządku dziennym mamy rozpatrzenie informacji sekretarza stanu w KPRM na temat działań wojewódzkich pełnomocników do spraw polityki senioralnej. I rozumiem, że pani dyrektor Małgorzata Sokołowska będzie przedstawiała tę informację, tak?

Zastępca dyrektora Departamentu Polityki Senioralnej Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Małgorzata Sokołowska:

Tak, jak najbardziej.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Udzielam pani głosu. Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Polityki Senioralnej KPRM Małgorzata Sokołowska:

Dziękuję bardzo. Dzień dobry, pani przewodnicząca. Dzień dobry wszystkim zgromadzonym tutaj państwu. W imieniu pani minister Marzeny Okły-Drewnowicz przedstawię informację dotyczącą działalności wojewódzkich pełnomocników do spraw polityki senioralnej.

Zacznę od tego, że myślimy globalnie, działamy lokalnie i pełnomocnicy są bardzo ważnym ogniwem. I ja bardzo się cieszę, że są oni powołani i że też mają ze sobą zespoły ekspertów. Przechodząc do konkretów – priorytetem w planowaniu oraz realizacji skutecznej polityki senioralnej, dostosowanej do lokalnych uwarunkowań, jest ścisła współpraca administracji rządowej i samorządowej. W celu usprawnienia działań w tym obszarze w województwach powołano pełnomocników wojewodów do spraw polityki senioralnej oraz zespoły ekspertów. Dzięki ich zaangażowaniu działania przedstawicieli rządu w terenie są uzupełniane o perspektywę gmin, powiatów i samorządów wojewódzkich. Do głównych zadań pełnomocników należy koordynacja działań oraz tworzenie warunków do kształtowania polityki senioralnej na szczeblu regionalnym, a w szczególności mamy tutaj sześć takich ważnych punktów. Przede wszystkim prowadzenie konsultacji projektów aktów prawnych i programów dotyczących osób starszych. Pełnomocnicy odpowiadają za bieżącą analizę oraz konsultowanie projektowanych aktów prawnych i programów rządowych. Do współpracy zapraszane są rady seniorów, organizacje pozarządowe, przedstawiciele środowisk akademickich i senioralnych, instytucje publiczne, a także mieszkańcy. Na podstawie przeprowadzonych konsultacji formułowane są wnioski i postulaty, które stanowią później istotny punkt odniesienia przy wdrażaniu rozwiązań w obszarze polityki senioralnej na poziomie lokalnym, regionalnym i krajowym, czyli generalnie to, o czym wspomniałam na początku – że lokalne potrzeby są rozpatrywane i rozpoznawane na gruncie lokalnym, a my to gromadzimy, zbieramy i później możemy odnieść się do tego.

Drugim ważnym punktem działalności pełnomocników jest współpraca z jednostkami samorządu terytorialnego w celu wzmocnienia roli rad seniorów w społecznościach lokalnych. Właśnie dzięki zaangażowaniu pełnomocników organizowane są liczne spotkania aktywizujące i konsultacyjne z przedstawicielami rad seniorów. Dotyczą one zarówno funkcjonowania ich struktur, potencjału i potrzeb...

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Przepraszam najmocniej, pani dyrektor. My ten materiał mamy. Pani nam go czyta. Czy może pani uzupełnić o coś, czego nie ma w tym materiale?

Zastępca dyrektora Departamentu Polityki Senioralnej KPRM Małgorzata Sokołowska:

Ja chciałabym zacząć od tego i to będzie uzupełnione, ale generalnie nie wiem, czy każdy zapoznał się z materiałem, więc pozwoli pani przewodnicząca jeszcze...

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

To poproszę skrótkowo.

Zastępca dyrektora Departamentu Polityki Senioralnej KPRM Małgorzata Sokołowska:

Dobrze. Więc kontynuując – przede wszystkim, patrząc lokalnie, szczególną uwagę poświęcamy gminom i powiatom, w których rady seniorów jeszcze nie funkcjonują. I właśnie spotkania regionalne stanowią platformę wymiany doświadczeń oraz integracji środowisk senioralnych. I tutaj ważne jest, że w konsekwencji tych działań, w latach 2024–2025, wiele samorządów rozpoczęło prace nad uchwałami powołującymi rady seniorów, a już działające rady zostały włączone w proces kształtowania lokalnych strategii senioralnych.

Kolejny punkt – mamy aktywne uczestnictwo w inicjatywach środowisk seniorskich, czyli pełnomocnicy oraz członkowie zespołów ekspertów aktywnie uczestniczą w wydarzeniach, spotkaniach i inicjatywach organizowanych przez środowiska senioralne na terenie województw i są to bardzo ważne spotkania, które integrują lokalną społeczność. Są to między innymi wizyty studyjne, jubileusze ośrodków wsparcia, debaty społeczne, targi senioralnej aktywności, kampanie społeczne czy inne wydarzenia integracyjne promujące ideę aktywnego starzenia się i solidarności międzypokoleniowej. Udział w wydarzeniach lokalnych umożliwia bezpośredni kontakt z osobami starszymi oraz sprzyja budowaniu relacji opartych na zaufaniu i wzajemnym szacunku. Spotkania te stanowią także przestrzeń do wymiany dobrych praktyk oraz identyfikacji realnych potrzeb, problemów i oczekiwań seniorów, co pozwala na skuteczniejsze planowanie działań społecznych na poziomie samorządowym. Należy podkreślić, że pełnomocnicy współpracują z licznymi instytucjami publicznymi, w tym z jednostkami ochrony zdrowia, pomocy społecznej, policją, Państwową Strażą Pożarną, Poczta Polska, ZUS oraz instytucjami kultury, a także innymi instytucjami działającymi na terenie danych województw.

Kolejnym ważnym punktem jest współpraca z zespołami ekspertów do spraw polityki senioralnej. I tutaj powołanie tych zespołów było inicjatywą pani minister Marzeny Okły-Drewnowicz. W dniu 6 czerwca 2024 r. skierowała takie pismo. Zespoły te funkcjonują aktualnie i mają funkcję opiniotwórczo-doradczą w sprawach dotyczących polityki senioralnej. Do ich zadań należy w szczególności diagnozowanie problemów społecznych związanych z potrzebami osób starszych w województwach, opracowywanie rekomendacji dla samorządów oraz opiniowanie i konsultowanie kluczowych dokumentów i proponowanych rozwiązań w tym obszarze. W skład zespołu wchodzi osoba wyróżniająca się wiedzą praktyczną i doświadczeniem z zakresu polityki senioralnej, działające na rzecz poprawy sytuacji seniorów w środowiskach lokalnych. Przykładem ich zaangażowania było aktywne uczestnictwo w konsultacjach społecznych projektu ustawy o bonie senioralnym, w których udział wzięli między innymi przedstawiciele wojewodów, Rady do Spraw Polityki Senioralnej, samorządów, organizacji pozarządowych, rad seniorów, a także uniwersytetów trzeciego wieku.

Piątym punktem dotyczącym pełnomocników jest popularyzacja programów rządowych i rozwiązań systemowych w regionach. Pełnomocnicy wspierają jednostki samorządu terytorialnego we wdrażaniu programów rządowych oraz inicjowaniu współpracy międzysektorowej poprzez organizację spotkań informacyjnych, prezentacje i promocję programów takich jak „Senior+”, „Aktywni+”, a także pilotaży – i tutaj między innymi możemy wymienić szkołę międzypokoleniową czy edukację prawną. I tutaj szczególną uwagę chciałabym zwrócić na edukację prawną. Jest to projekt realizowany wspólnie przez Departament Polityki Senioralnej wraz z MS. Pilotaż tego projektu odbył się w województwie świętokrzyskim w ubiegłym roku, a w tym roku będzie realizowany na terenie całego kraju. Spotkanie z pełnomocnikami w tym zakresie odbyło się już 19 stycznia bieżącego roku. Pełnomocnicy będą mieć ważną rolę w zakresie organizacji spotkań na terenie swojego województwa. Tutaj ten temat też już był dyskutowany w kuluarach, także jest to bardzo ważny program, ponieważ bezpieczeństwo seniorów jest – uważam – priorytetem, jedną z bardzo ważnych rzeczy w dobie zmieniającego się cyfrowego świata. Dodatkowo pełnomocnicy stanowią również wsparcie doradcze dla gmin w procesie ubiegania się o certyfikat w ramach WHO Global Network for Age-Friendly Cities and Communities, którego celem jest tworzenie sieci miast i gmin przyjaznych starzeniu się.

I mamy również promocję działań sprzyjających rozwojowi polityki senioralnej. Do zadań pełnomocników należy także aktywność medialna, publikacyjna, dydaktyczna, ukierunkowana na zwracanie uwagi na wyzwania i konsekwencje procesu starzenia się społeczeństwa, edukowanie na temat roli osób starszych w życiu społecznym, promowanie pozytywnego wizerunku seniorów oraz wspieranie integracji społecznej i międzypokoleniowej. Choćby sama 2 lutego zwracałam się pismem do pełnomocników o pomoc w rozpropagowaniu zaproszenia

do udziału w projekcie organizowanym przez Telewizję Polską oraz Polskie Radio „Polska na TAK!”, gdzie seniorzy mogą pochwalić się aktywnościami, jakie prowadzą, i chcieliby, aby więcej osób zainspirowało się tym, co robią, i skorzystało z ich na przykład pomysłu. Można się zgłaszać do 28 lutego, tak że gorąco zachęcam, korzystając z okazji.

Podsumowując – działalność pełnomocników koncentruje się na wzmacnianiu współpracy pomiędzy administracją rządową, samorządami i organizacjami społecznymi, rozwijaniu dialogu społecznego w obszarze polityki senioralnej oraz wspieraniu lokalnych inicjatyw na rzecz osób starszych, z uwzględnieniem lokalnych uwarunkowań, możliwości oraz potencjału poszczególnych województw. Tak że myślimy globalnie i działamy lokalnie. Korzystając z możliwości, chciałabym podziękować każdemu pełnomocnikowi i każdemu członkowi zespołu eksperckiego, ponieważ są nieocenionym wsparciem. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję, pani dyrektor, za odczytanie nam tego materiału. Otwieram dyskusję.

Witam również serdecznie Pana Łukasza Salwarowskiego ze Stowarzyszenia MANKO, który dołączył do naszej Komisji. Szanowni państwo, otworzyłam dyskusję. Bardzo proszę najpierw państwa posłów, a później przedstawicieli strony społecznej, o zgłaszanie się. Zauważyłam jeszcze, że jest z nami pani doktor Elżbieta Ostrowska z Polskiego Związku Emerytów i Rencistów. Dzień dobry, witam panią serdecznie.

Jeszcze jedna uwaga ode mnie. Szanowni państwo, jeśli chodzi o pełnomocnika województwa pomorskiego, to jest nim stały doradca Komisji, pani doktor Anita Richert-Kaźmierska, która akurat z Komisją współpracuje na stałe, więc informacje możemy mieć od pani doktor. Natomiast, tak jak powiedziałam na początku – pozwolę sobie najpierw zabrać głos – ubolewam nad tym, że nie mamy obecnych dzisiaj wszystkich pełnomocników. Pani dyrektor, ja mam takie pytanie. Inicjatywa powołania pełnomocników wojewodów do spraw polityki senioralnej to jest inicjatywa z poprzedniej kadencji, moja osobista inicjatywa, którą przedstawiłam premierowi Mateuszowi Morawieckiemu jako przewodnicząca Komisji Polityki Senioralnej poprzedniej kadencji Sejmu. Ci pełnomocnicy zostali powołani, oni działali. Ja się bardzo cieszę, że obecny rząd kontynuuje tę ideę, tylko ubolewam nad tym i chcę zapytać, jak to jest realizowane, jeżeli ja jako poseł okręgu numer 5 – Toruń, Włocławek, Grudziądz – do niedawna jeszcze nie wiedziałam, kto jest pełnomocnikiem i nie znam pani pełnomocnik, jako przewodnicząca tej Komisji, pełnomocnika do spraw polityki senioralnej. Z tego, co posłowie podczas posiedzenia Komisji, niejednego – my na ten temat kilka razy rozmawialiśmy, tak jak mówiłam – daliśmy kilka miesięcy na to, by pełnomocnicy mogli się przygotować i mieli się czym pochwalić. Posłowie z Komisji Polityki Senioralnej również mówili w swoich wystąpieniach, że nie wiedzą, kto jest i nie znają pełnomocników. Jak mają zatem ci pełnomocnicy realizować? Ja przyznam szczerze, że liczyłam na to, że poznam panią pełnomocnik województwa kujawsko-pomorskiego. No nie poznam, bo nie przyjechała. Nikt też nie spytał mnie, czy ktoś jest w zastępstwie. No nie chodziło nam o to, żeby przysyłać zastępców, tylko żeby być osobiście. I dziękuję tym paniom, które przyjechały i odpowiedziały na zaproszenie Komisji, i zechcą też pewnie zabrać dzisiaj głos.

Pewne obszary, o których pani dyrektor wspominała, ale też wiemy to z prac Komisji, realizowane są właśnie poprzez współpracę z pełnomocnikami, jak na przykład program „ASY”, który został dopiero co niedawno przyjęty. W czasie krótkich, bo pięciodniowych konsultacji, z weekendem włącznie, do tego programu również otrzymaliśmy informację, że pełnomocnicy wojewodów brali udział w tych konsultacjach. Moje pytanie jest takie – jaki był udział i jak realizowany będzie ten program? Jak realizowana jest polityka senioralna w województwie dolnośląskim, gdzie do dzisiaj, po upływie dwóch lat, nie został powołany pełnomocnik? Taką informację mam z sekretariatu Komisji. I teraz pytanie drugie. Jakie postulaty zgłaszali pełnomocnicy wojewodów wszystkich 16 – no powiedzmy 15 – do programu „ASY” podczas konsultacji? Pani dyrektor, zechce nam pani powiedzieć, jakie to były uwagi, jakie postulaty zostały zgłoszone, czy w ogóle ten program był konsultowany z przedstawicielami wojewodów, czyli pełnomocnikami do spraw polityki senioralnej? To na razie są tylko jakby dwa moje pytania.

Bardzo proszę, kto z państwa posłów jeszcze zechciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pani przewodnicząca Burzyńska. Proszę bardzo.

Posel Lidia Burzyńska (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Szanowni państwo, ja bardzo cieszę się, że podczas dzisiejszego posiedzenia Komisji mamy przyjemność poznać niektórych pełnomocników przy wojewodzie. Ja również cieszę się, że mam okazję poznać panią pełnomocnik przy wojewodzie śląskim. Nawet pomyliłam panią z inną serdeczną przedstawicielką ministerstwa. I to tak mówię bez ironii, ponieważ pani dyrektor powiedziała rzecz bardzo ważną, że bezpieczeństwo seniorów, podczas odczytywania tych informacji, tej encyklopedycznej wykładni roli pełnomocników, bo tak to odebrałam, zarówno czytając na dzisiejsze posiedzenie Komisji, jak i słuchając wnikliwie pani wypowiedzi. To są encyklopedyczne założenia – i to mówię z całą odpowiedzialnością, a zaraz wyjaśnię już swoją argumentację – jeżeli chodzi o działania na rzecz seniorów. Tak, pomysł był dobry, bo Polska liczy ponad 38 mln mieszkańców rozproszonych po wszystkich... No, ale trzymajmy się tego. Co prawda my już nie jesteśmy w tym wieku, żeby ewentualnie zwiększyć tę demografię, no ale wróćmy do dwóch płci, kobiety i mężczyzny, może będzie lepiej, i do tych działań. Ale aby była podwyższona demografia, to przede wszystkim musi być też przykład zaopiekowania seniorów. I wracając do mojej tezy. Tak, bardzo się cieszę, że tacy pełnomocnicy są. Dlaczego? Dlatego, że przy tym rozproszeniu seniorów mieszkających w różnych regionach, w różnych województwach, dotarcie do potrzeb w poszczególnych regionach jest bardziej realne, jeżeli są pełnomocnicy. Ale, szanowni państwo, pełnomocnicy, którzy nie tylko... Podczas tych wystąpień, pani bardzo pięknie w punktach – jest współpraca, spotkania, konsultacje, informacje, wymiana zdań i tak dalej. Wachlarz tych wszystkich przymiotów działalności państwa jest bardzo duży. Natomiast ja w tym wystąpieniu, w przygotowanym materiale, oczekiwałam podstawowej rzeczy, bo jakie założenia są, to my wszyscy w Komisji – posłowie – wiemy. Tylko jak one były realizowane? Bo jeżeli mówimy o tak licznych konsultacjach, jeżeli mówimy o tak licznych spotkaniach, to ja jako parlamentarzystka z województwa śląskiego chciałabym wiedzieć, gdzie te konsultacje były, czego one dotyczyły, bo ja osobiście, jako poseł pracujący trzecią kadencję w tej Komisji i żywo interesująca się właśnie losem seniorów, nie miałam tej okazji bardzo sympatycznej pani poznać, ale już od dzisiaj nie będziemy się obojętnie mijać przechodząc.

Ale do czego zmierzam? Czy to zainteresowanie i te liczne konsultacje, to liczne zaopiekowanie, jest wynikiem – i ja mówię konkretnie o gminie Kłomnice, gminie, w której mieszkam, w której ja nie korzystam, bo mojej mamy już nie ma, ale mam siostrę niepełnosprawną. Jak to się zadziało, że jest coraz mniej pieniędzy, coraz mniej jest godzin do asystentury dla osób niepełnosprawnych? No miało być lepiej, miały być realniejsze działania. Okazuje się, że jest wprost przeciwnie. To, że więcej osób – proszę państwa – stara się o pewne działania, które im się należą, to powinno być zrozumiałe, że powinny za tym iść większe pieniądze, powinno iść za tym większe zainteresowanie, czego nie ma. I rzecz – być może państwo przyznacie mi rację bądź nie, ale ja muszę to powiedzieć, wyartykułować, bo nie byłabym w zgodzie ze sobą. Informacje, o których mówię, które są skierowane do seniorów, powinny być przekazywane nie tylko drogą elektroniczną, nie tylko poprzez umieszczenie komunikatu na stronie GOPS, MOPS, tylko one powinny dotrzeć realnie do seniorów. Szczególnie, bo mam przyjemność być w podkomisji stałej do spraw problemów osób starszych z obszarów wiejskich, bo inaczej jest dotrzeć do pewnych informacji, do pewnych programów, do pewnych instytucji w wielkomiej-skim obszarze, a inaczej – bez wątpienia – na terenach wiejskich.

Szanowni państwo, i tutaj naprawdę, mimo naszego pukania – ja mówię o parlamentarzystach – to się nie zmienia. Papier wszystko przyjmie – bardzo pięknie przygotowane materiały. Tylko proszę państwa, jak się to ma do tego bezpieczeństwa? Bo ja bym chciała wiedzieć, jakie konsultacje, czego dotyczyły, jakie wnioski, chociażby z mojego województwa. Chciałabym poznać, ale nie tylko z mojego województwa. Jakie wnioski po tych licznych konsultacjach, po tych licznych spotkaniach wpłynęły do programu „ASY”? To tak na początek, a potem, jak wysłucham państwa, być może również będę miała jakieś pytania. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Bardzo proszę, pan przewodniczący Konrad Berkowicz.

Posel Konrad Berkowicz (Konfederacja):

Szanowni państwo, z dokumentów nie wynika, czy pełnomocnicy mają realne etaty i zaplecze do działania, czyli własny budżet, zespół, narzędzia analityczne, czas wyłącznie na tę funkcję,

czy też są to tylko takie zadania dodatkowe dla jakiegoś urzędnika, który już i tak miał zadania w innym obszarze. I skoro na komisję sejmową, która dotyczy realizacji tego programu, przybyło 7 z 14 zaproszonych pełnomocników – z 15 zaproszonych pełnomocników, ale jeden jest niepowołany – to ja bardzo proszę o konkretną informację, w których województwach ta funkcja faktycznie działa jako realne stanowisko pracy, a w których istnieje tylko na papierze.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Kto z państwa posłów jeszcze zechce zabrać głos? W takim razie poproszę panią dyrektor o udzielenie odpowiedzi, a strona społeczna przygotowuje się do zabrania głosu.

Zastępca dyrektora Departamentu Polityki Senioralnej KPRM Małgorzata Sokołowska:

Bardzo serdecznie dziękuję państwu za pytania, za uwagi – bardzo cenne. I pozwolę sobie pokrótce ustosunkować się do tego, do czego jestem upoważniona, ponieważ mam upoważnienie od mojego przełożonego, aby zabierać głos i prezentować na posiedzeniu dotyczącym pełnomocników tylko i wyłącznie tego – w kwestii „AS-ów” nie zajmę stanowiska, ponieważ nie mam do tego upoważnienia. Z tego, co wiem, to kolejna Komisja zaplanowana jest już właśnie na temat programu wieloletniego „ASY”. Ale wracając do tego, że państwo nie znacie pełnomocników, chciałabym powiedzieć, że Departament Polityki Senioralnej KPRM jest transparentny. Mamy stronę internetową, na której znajdziecie państwo dane wszystkich pełnomocników. Są tam dane kontaktowe. Dane kontaktowe są uzupełniane na bieżąco. Ostatnio zostały one aktualizowane. Jestem zaskoczona, ale też nie wiem, z czego wynika, że nie ma wszystkich pełnomocników. Ja zadałabym pytanie – czy zostali oni skutecznie powiadomieni? Czy dostaliście państwo potwierdzenie odbioru zaproszenia?

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

To ja przerwę od razu, pani dyrektor. Bardzo proszę, mam pełen wydruk z biura Komisji Polityki Senioralnej, jeśli chodzi o wystosowane zaproszenia. I naprawdę biuro Komisji działa bez zarzutów. Bardzo bym prosiła, żeby nie stawiać sprawy w ten sposób. Państwo pełnomocnicy wszyscy odpowiednio wcześniej dostali te informacje. Jeśli pani dyrektor chce, to będzie później miała to do wglądu. Poproszę uprzejmie o kontynuację odpowiedzi i niestawianie sprawy w ten sposób.

Zastępca dyrektora Departamentu Polityki Senioralnej KPRM Małgorzata Sokołowska:

Pani przewodnicząca, tak jak mówię – broń boże – nie chcę tutaj w złym świetle stawiać Komisji, czy kogoś, kto wysyłał. Być może ktoś był na urlopie, teraz są ferie, sezon urlopowy, więc być może ktoś nie został powiadomiony. Mamy epidemię grypy, więc ciężko mi jest powiedzieć i nie chciałabym się wypowiadać za wszystkich, dlaczego się nie stawili. Być może ktoś wysłał do pani usprawiedliwienie.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Ja tylko dodam, że zaproszenia zostały wystosowane w styczniu, a dziś jest 10 lutego.

Zastępca dyrektora Departamentu Polityki Senioralnej KPRM Małgorzata Sokołowska:

No to zdecydowanie musimy każdego adresata zapytać, być może dlatego. Ja nie umiem odpowiedzieć na to pytanie, nie chciałabym też wypowiadać się za innych. Ale tak jak mówię – mamy stronę internetową, na stronie internetowej wszystko jest aktualizowane. I jeżeli ktoś z państwa chciałby oczywiście poznać pełnomocnika, jego dane, to jak najbardziej każdy obywatel może wejść na stronę i zobaczyć, kto to jest. Podobnie jest także z danymi do departamentu, więc tutaj nie ma żadnego problemu.

Wspomniała pani o terenach wiejskich, o terenach trudniej dostępnych. I tak jak mówię – mamy stronę internetową, mamy media społecznościowe. Rozumiem, że może tutaj być różny poziom cyfryzacji społeczeństwa i różnie osoby starsze mogą docierać do tych informacji, ale my też jako departament działamy tutaj i choćby nawet za pomocą Telewizji Polskiej. Myślę, że chyba każdy z państwa widział spot „Hasło rodzinne”, który był dedykowany właśnie seniorom w okresie świątecznym i właśnie on zwiększał bezpieczeństwo. I to bezpieczeństwo, o którym wspominałam, co pani słusznie zauważyła, jest kluczowe. Tak jak mówiłam – w ubiegłym roku mieliśmy program pilotażowy edukacji prawnej realizowany wspólnie z MS. Program na terenie województwa świętokrzyskiego okazał się strzałem w dziesiątkę, ponieważ

właśnie bezpośrednio docierał do każdej gminy, także tej wiejskiej. Były to bezpośrednie spotkania. I z uwagi na to, że były tak dużym sukcesem, program w tym roku jest – że tak powiem – realizowany na terenie całego kraju. Pełnomocnicy będą bardzo mocno zaangażowani w logistykę tego przedsięwzięcia. I o tym, że edukacja seniorów jak najbardziej ma sens, świadczy chociażby nawet fakt, że ostatnio w mediach mogliście państwo spotkać się z informacją, że seniorka, którą próbował ktoś oszukać pod legendą w Puławach, przechytrzyła sprawcę i dała mu w kopercie pocięte gazety. Tak że ta edukacja, to bezpieczeństwo, które realizowane też jest za pomocą pełnomocników, jak najbardziej działa, przynosi skutek, przynosi efekt. I dlatego my to będziemy dalej realizować, choćby nawet za pomocą edukacji prawnej, ale tutaj też niektórzy pełnomocnicy mają własne inicjatywy, sami też dostrzegli ten problem i świetnie go realizują, współpracując z nami. Tak że jeżeli chodzi o to, gdzie są zatrudnieni pełnomocnicy, to może ja pozwolę sobie – jeżeli pani przewodnicząca pozwoli – udzielić głosu...

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Pani dyrektor, poproszę jeszcze o odpowiedź na moje pytanie odnośnie województwa dolnośląskiego.

Zastępca dyrektora Departamentu Polityki Senioralnej KPRM Małgorzata Sokołowska:

Odnosnie województwa dolnośląskiego, zgodnie z moją wiedzą, tam nie jest powołany bezpośrednio pełnomocnik, ale udzielimy pani odpowiedzi na piśmie, bo nie wiem dokładnie, nie chcę tutaj wprowadzić w błąd, ale tak, nie ma tam powołanego pełnomocnika.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Pani dyrektor, zanim będzie pani chciała przekazać głos pani pełnomocnik, która będzie chciała uzupełnić, to jeszcze poprosimy o odpowiedzi na pytania pana przewodniczącego Berkowicza. On na chwilę musiał wyjść, ale z całą pewnością będzie mógł to odsłuchać. Ja, zanim pani na te pytania odpowie, one są ważne, ponieważ padły również we wnioskach eksperckich – poproszę właśnie o doprecyzowanie kluczowych parametrów wykonywania obowiązków pełnomocnika. To wszystko musi być stabilne, mierzalne i jednakowe w każdym województwie. Przede wszystkim forma wykonywania funkcji, miejsce w strukturze, zakres uprawnień, minimalne zasoby finansowe, analityczne. O to poproszę, aby pani przekazała nam za chwilę – jakie zasoby w tym obszarze, w tej kwestii mają pełnomocnicy, tak by mogli swoje zadania realizować w sposób merytoryczny? Jak również mają kompetencje? Czy te kompetencje nie różnią się w województwach? Bo nie powinny się różnić.

I pozwólcie państwo, że przywitam, ponieważ dołączył do nas pan Tomasz Michałek z Koalicji „Na pomoc niesamodzielnym”. Witamy pana serdecznie, dzień dobry i dziękuję za obecność.

I teraz, pani dyrektor, zanim te odpowiedzi i to uzupełnienie, to była pani uprzejma powiedzieć o dostępie seniorów do mediów społecznościowych albo o tym, że w mediach społecznościowych ukazują się pewne kwestie. Z całym szacunkiem, pani dyrektor, ale gdyby pani zagłębiła się w ten temat i śledziła też posiedzenia naszej Komisji jako przedstawiciel Departamentu Polityki Senioralnej, to na pewno wiedziałaby pani, że ogromnym problemem jest właśnie brak dostępności seniorów, szczególnie seniorów w wieku sędziwym. Sędziwym, czyli takich seniorów na przykład w wieku 90 lat i więcej. Oni naprawdę nie mają dostępu do mediów społecznościowych. Ja tak odczytałam z tego, co pani mówiła – jeśli państwo zamierzacie w tej formule docierać do seniorów, to dotrzecie państwo do tej grupy seniorów, która jest grupą młodszych seniorów. Ustawowo jest to 60 plus, bo te osoby jeszcze są czynne zawodowo i tak, one mają dostęp do mediów społecznościowych, tak, one korzystają. Ale seniorzy starsi już nie korzystają z mediów społecznościowych, więc jeśli macie państwo zamiar realizować tak właśnie poprzez media społecznościowe edukację, wsparcie seniorów, to państwo wykluczacie seniorów, dużą grupę starszych seniorów, którzy z mediów społecznościowych nie skorzystają. To jest jedno.

Kwestia druga. Zainspirowała mnie pani do pytania – w jakich mediach? Ja zrobię z tego interpelację, ale poproszę, jeśli pani może odpowiedzieć dzisiaj – w jakich mediach emitowane były materiały przygotowane czy przez KPRM, czy przez państwa? Mówiła pani o spocie. Powiedziała pani, że spot zwiększał bezpieczeństwo seniorów. Jak państwo to zmierzylście, że spot zwiększył bezpieczeństwo? Czy przeprowadziliście państwo badania na ten temat? Czy macie państwo informację zwrotną? U ilu seniorów to bezpieczeństwo zostało podniesione? Nawet nie wiem, o jakim spocie pani mówi, bo pani wspomniała, że on był emitowany w telewizji publicznej. No, z całym szacunkiem, ja znam całą masę seniorów, którzy nie oglądają

w ogóle telewizji publicznej. Ja muszę pani powiedzieć, że nie jestem jeszcze seniorką, niedługo będę, ale ja też nie oglądam telewizji publicznej. Więc to jest kolejne wykluczenie. Jeśli macie państwo materiały, które mają podnieść bezpieczeństwo, to pytam, w jakich mediach one były jeszcze poza tą wąską grupą? Jeśli pani widziała udział w rynku, udział w widowni tych mediów, no to jest on słabiutki z tendencją do pikowania w dół – przynajmniej ostatnie dane. Bo jeśli państwo umiejscowiliście spot tylko w telewizji publicznej, to czy państwo kierowaliście ofertę też do innych telewizji? Jeśli nie, to znaczy, że moje pytanie jest takie – na jakiej podstawie państwo dokonaliście wyboru medium, w którym umieściliście spot podnoszący bezpieczeństwo seniorów?

Na te pytania poproszę o odpowiedzi na piśmie. Nie oczekuję ich w tej chwili, ale na wszystkie, które postawiłam, dotyczące właśnie tego podniesienia bezpieczeństwa przez obejrzenie spotu i wyboru czy przekazania możliwości emisji. Ile to kosztowało? Jak to wyglądało? Powiedziała pani też, że edukacja podjęta przez pełnomocników przynosi efekt. Poproszę o wynik badania. W jaki sposób edukacja podjęta przez pełnomocników podniosła bezpieczeństwo seniorów? W których województwach? W jakich regionach? No, może trochę potrwać odpowiedź na to pytanie, żeby te wszystkie analizy przeprowadzić. Również poproszę o odpowiedź na piśmie. A teraz uprzejmie proszę o odpowiedź na pytania pana przewodniczącego Berkowicza.

Zastępca dyrektora Departamentu Polityki Senioralnej KPRM Małgorzata Sokołowska:

To ja jeszcze tytułem wyjaśnienia chciałam powiedzieć, że chyba źle się zrozumieliśmy. Tak jak powiedziałam – internet nie dociera do wszystkich, seniorzy mają różne potrzeby i tutaj oczywiście mamy media społecznościowe, mamy stronę internetową, ale my też edukujemy seniorów w zakresie możliwości rozwoju ich kompetencji cyfrowych, chociażby nawet poprzez „Szkołę Młodzypokoleniową”, gdzie łączymy młodzież i seniorów i po prostu wymieniają się doświadczeniami, a młodzież uczy seniorów. Tak że tutaj nie wykluczamy, a włączamy seniorów do tego, aby jak najbardziej rozwijać ich kompetencje cyfrowe. Więc kanały w mediach społecznościowych, zwłaszcza na Facebooku, a także strona internetowa, to są jedne z kanałów, którymi docieramy. I oczywiście nigdy jednym kanałem nie dotrzemy do wszystkich, bo część z państwa pewnie też ma Facebooka, a inna ma Instagrama. Także generalnie tutaj oczywiście tak to wygląda.

A odnosząc się do pytania, które pani zadała – generalnie pełnomocnicy w przeważającej większości są pracownikami urzędów wojewódzkich, ale szczegółowy sposób zatrudnienia danych pełnomocników... Możemy udzielić odpowiedzi na piśmie, ponieważ ja nie znam 16 umów o zatrudnienie i tego, jak to wygląda w każdym województwie. Tak że tutaj możemy udzielić pani przewodniczącej odpowiedzi na piśmie.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

A odpowiedzi na pytania pana przewodniczącego Berkowicza?

Zastępca dyrektora Departamentu Polityki Senioralnej KPRM Małgorzata Sokołowska:

Ale to właśnie o to chyba pan przewodniczący pytał – jak są zatrudnieni pełnomocnicy. Tutaj nie jestem w stanie powiedzieć. Wspominał o tym, że powinni mieć takie same kompetencje, ale tutaj jestem w stanie odpowiedzieć na piśmie, bo nie znam wszystkich 16 sposobów zatrudnienia tych pełnomocników.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Z tego co pamiętam, to tych pytań było więcej – nie wiem czy pan przewodniczący jeszcze do nas wróci. Bardzo proszę o kontynuację odpowiedzi, bo zdaje się, że pani chciała przekazać głos pani pełnomocnik do uzupełnienia.

Zastępca dyrektora Departamentu Polityki Senioralnej KPRM Małgorzata Sokołowska:

No tutaj może panie powiedzą, jak są zatrudnione, bo wiedzą lepiej.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

To w takim razie może ja zapytam, zanim oddamy głos. Albo inaczej – skoro tak to ma wyglądać, to oddajmy teraz głos stronie społecznej, a potem oddam głos paniom pełnomocnikom, żebyście panie mogły również odnieść się do tego, czy powiedzieć o swojej pracy.

Bardzo proszę, czy ktoś z państwa z przedstawicieli strony społecznej? Bardzo proszę, pan Jerzy. Panie Jerzy, ja pana nie przywitałam, przepraszam najmocniej, nie miałam pana na liście. Witam serdecznie, Pan Jerzy Płókarz, Krajowy Sztab Ratownictwa Społecznego Sieci

Ratunkowej. Panie Jerzy, bardzo proszę, udzielam panu głosu. Później pan Zbigniew Tomczak, nasz ekspert komisji, pani Krystyna Lewkowicz, pan Łukasz Salwarowski, Stowarzyszenie MANKO i pani doktor Elżbieta Ostrowska. Bardzo proszę, panie Jerzy.

Prezes Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Krajowej Sieci Ratunkowej Jerzy Płókarz:

Dziękuję uprzejmie, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, szanowni państwo, Jerzy Płókarz, Sztab Ratownictwa Społecznej Krajowej Sieci Ratunkowej. Również reprezentuję Łódzki Sejmik Osób Niepełnosprawnych. To jest takie zrzeszenie ponad 50 organizacji na terenie województwa łódzkiego. Ja miałbym kilka takich uwag i propozycji. Przede wszystkim, żeby w ramach konsultacji, jakie się odbywają w terenie, były konsultowane również inne programy, bo dobrze, że był ten bon senioralny na przykład konsultowany i tak dalej, ale dajmy dla przykładu. My, ja, nasza organizacja, zbiera masę takich uwag, gdzie są wręcz zbulwersowani seniorzy, bo na przykład w przypadku otrzymywania pomocy w zakresie asystenta osobistego próbuje się zabrać seniorom dodatek pielęgnacyjny, bo ma dwie godziny, to ma jakąś tam wartość i chcą zabrać ten dodatek – ten jakiś tam zasiłek pielęgnacyjny. No, na miły bóg – czy seniorzy muszą z tymi samorządami i z naszym państwem chodzić do sądu? Bo w sądach wygrywają, że jest to decyzja nieprawidłowa. No, warto się tym...

Posel Iwona Hartwich (KO):

To jest nieprawda.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Ja bardzo proszę, pani poseł, na razie głos ma strona społeczna. Proszę o wyłączenie mikrofonu.

Prezes Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Krajowej Sieci Ratunkowej Jerzy Płókarz:

Szanowna pani poseł, jest to prawda i jeżeli pani dostarczy adres mailowy, to prześlę pani artykuły i relacje z rozpraw sądowych, gdzie sądy uchylały decyzję o cofnięciu zasiłku, uzasadniając bardzo ostro, w stosunku do władz samorządowych za niewłaściwą decyzję.

Jest procedowana teraz ustawa, pani dyrektor, odnośnie asystencji osobistej. No, są seniorzy gremialnie dyskredytowani, bo jest próg wiekowy 65 lat. Warto na ten temat porozmawiać, podyskutować w terenie ze środowiskiem.

Jest program „Korpus Wsparcia Seniorów”, gdzie wprowadza się chińskie gadzety, opaski. Raz, że strasznie niekorzystnie dla budżetu. Dwa, że merytorycznie narzuca się... Może nie tyle narzuca, bo już po pewnych uwagach zmieniono narzucanie na sugestie, ale sugeruje się rozwiązania, które są wręcz niebezpieczne dla seniorów w ocenie Sztabu Ratownictwa i naszego zespołu lekarzy, zespołu nadzorującego akcje ratunkowe. Warto o tym porozmawiać.

Warto też przedyskutować pewne akcje na rzecz bezpieczeństwa, bo ten spot „Bezpieczny senior”, to hasło dla seniorów... No, my nawet skonsultowaliśmy i dotarł do nas nawet rykoszet. Ja już wcześniej sygnalizowałam, że podpowiadanie seniorom, że mają mieć hasło „pierniczki”, spowoduje, że duża część seniorów przyjmie hasło rodzinne „pierniczki” i to hasło będzie tajemnicą poliszynela. Proszę sobie wyobrazić, że nawet rykoszet odbił się w ten sposób, że u nas, w sieci ratunkowej – bo prowadzimy tę sieć bezpieczeństwa na wypadek na przykład napadu i tam obowiązuje hasło odwołania – zgłosili się seniorzy, że chcą zmienić na „pierniczki”, bo oni ustalili sobie teraz nowe hasło rodzinne i „pierniczki”. Trzeba było wytłumaczyć, że w żadnym wypadku nie „pierniczki”. Oczywiście wiele osób będzie rozumiało, że trzeba wymyślić swoje hasło, jakieś indywidualne, ale niestety dużo seniorów właśnie idzie tą najprostszą drogą i hasło „pierniczki” staje się tajemnicą poliszynela.

I ostatnie pytanie do pani dyrektor. Pani dyrektor, na jakiej stronie można znaleźć informacje? Bo my śledzimy tę stronę senior.gov.pl, ale tam nie ma żadnych informacji od jakiegoś czasu. A była to strona taka, gdzie seniorzy znajdowali informacje. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję, panie Jerzy. I o głos prosiła pani poseł Iwona Hartwich. W związku z tym, że rozpocznie się za 15 minut Komisja Polityki Społecznej i Rodziny – i zapewne pani poseł, nie wiem, czy będzie chciała w tej komisji uczestniczyć też – to proszę, udzielam głosu. Udzielam pani głosu. Bardzo proszę.

Posel Iwona Hartwich (KO):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Chciałam jasno powiedzieć, że ktoś bardzo pana wprowadza w błąd i może tutaj podpowiem – osoby, które otrzymują dodatek pielęgnacyjny, to są osoby po 75 roku życia i one dostają go z automatu z ZUS. I obojętnie, o jakie świadczenie będzie starała się osoba po 75 roku życia, czy będzie to osoba z niepełnosprawnością, czy to będzie osoba jeszcze w kwiecie sił, nikt nikomu nic nie zabiera. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo proszę, panie Jerzy, ale bardzo krótko, dobrze?

Prezes Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Krajowej Sieci Ratunkowej Jerzy Płókarz:

Ja tylko podtrzymuję to, co powiedziałem i zobowiązuję się dostarczyć adresy i linki do artykułu.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Panie Jerzy, adresy biur poselskich są na stronie internetowej Sejmu, w profilu każdego posła. Na dole profilu jest adres biura poselskiego. Myślę o adresie pocztowym, internetowym i o numerze telefonu, więc pan znajdzie ten adres. Dziękuję uprzejmie.

Bardzo proszę, pan Zbigniew Tomczak, przewodniczący Obywatelskiego Parlamentu Seniorów i Stowarzyszenia Alzheimerowskiego.

Przewodniczący Obywatelskiego Parlamentu Seniorów Zbigniew Tomczak:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Szanowni państwo, doceniając ideę powołania i działalności pełnomocników wojewodów i zespołu ekspertów, chciałem zwrócić uwagę, że w tym raporcie również mówimy o zespołach ekspertów. Oczekiwałem przedstawienia nam bardziej szczegółowych danych. To znaczy tak – raportu z działań pełnomocników za 2025 r., zawierającego między innymi jakie zadania były zaplanowane, kto je realizował, jaki jest stopień realizacji, plan pracy pełnomocników i zespołów ekspertów na 2026 r., rozpowszechnienie doświadczeń województwa świętokrzyskiego do innych pełnomocników i do strony społecznej, bo być może są tam bardzo ciekawe doświadczenia, którymi można by się było podzielić.

Odnosząc się do punktu pierwszego raportu – chciałbym mieć doprecyzowane w materiale, ile aktów zostało przekonsultowanych? Ile programów rządowych i z jakim skutkiem? Bo tego w tym punkcie nie ma. Być może są to bardzo dobre materiały, natomiast my o tym nie wiemy.

W stosunku do punktu drugiego – ile było spotkań z przedstawicielami rad seniorów i jaka jest wartość dodana tych spotkań konsultacyjnych? Jakie są plany powoływania kolejnych rad? Bo mówi się tutaj, że jeszcze niewiele mamy tych rad. Ile wniosków jest obecnie procedowanych czy odrzuconych i jakie są formy pomocy udzielanej przez urzędy, aby utworzyć te rady?

W stosunku do punktu trzeciego – ile było wizyt studyjnych, debat społecznych i kampanii społecznych? Jakie są przykłady współpracy pełnomocników z jednostkami pomocy społecznej i tak dalej? Tutaj w tym raporcie jest wspomniane, że jest taka współpraca, natomiast nie widzę konkretnych.

I do punktu czwartego – jakie są efekty pracy zespołu ekspertów? Warto to rozpowszechnić.

I ostatnia kwestia do punktu piątego. Bardzo ciekawy program w tym punkcie – WHO Global Network for Age-Friendly Cities and Communities. Ile miast i gmin ma certyfikat WHO i jakie są plany? Bo jest to bardzo ciekawy program i warto go dalej ciągnąć. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę o zabranie głosu panią Krystynę Lewkowicz, stałego eksperta Komisji.

Stały ekspert Komisji Krystyna Lewkowicz:

Dzień dobry państwu. Proszę państwa, rzadko mamy okazję gościć gości z województw i mimo, że nie wszyscy państwo przyjechali, to jednak bardzo się cieszę, że zaszczyliliście nas dzisiaj swoją obecnością, ponieważ moje pytania kieruję nie do pani dyrektor, tylko właśnie do państwa. I byłabym bardzo zadowolona, gdybyście państwo w swoich wypowiedziach, bo na pewno zechcecie zabrać głos, odpowiedzieli właśnie na te pytania.

Proszę państwa, z moich doświadczeń wynika, że instytucje pełnomocników wojewodów to są stanowiska jednoosobowe, czasem są to komórki dwu, trzyosobowe. Biorąc pod uwagę ten ogromny zakres działania statutowego – nazwijmy to teoretycznego – który przedstawiła

pani dyrektor i jest to w materiałach, to niezależnie od tego, czy jest to komórka jednoosobowa, czy trzyosobowa, to zapewne te osoby mają co robić. Nie siedzą i nie szukają pracy, tylko mają co robić i jeżeli chciałyby te obowiązki wykonywać dobrze, to na pewno tej pracy będzie dużo. I teraz powracam do tego, co się zadziało w ostatnim okresie. Otóż na poziom wojewodów zostały przekazane ogromne dodatkowe obowiązki związane z funkcją jednostek finansująco-kontraktujących środki programu „Aktywni Seniorzy – ASY”, a także ogromne środki finansowe. To niesie niezwykle szerokie obowiązki i to przez cały rok, bo to jest praca ciągła – od komisji, poprzez umowy, poprzez nadzór, poprzez sprawozdania i tak dalej. Jest to praca ciągła, która będzie musiała być wykonywana systematycznie przez cały rok, a dysponowanie dziesiątkami milionów złotych to ogromna odpowiedzialność. W związku z tym, że 19 stycznia odbyła się tu, w KPRM, narada wojewodów właśnie w tym zakresie, to ja mam nadzieję, że wojewodowie, kiedy przyjechali z tej narady, podzielili się z państwem zarówno swoimi wrażeniami, jak również lojalnie uprzedzili państwa, jakie obowiązki za chwilę na państwa spadną. Jest połowa lutego, nie ma konkursu. Wiadomo, że procedura konkursowa trwa kilka miesięcy, w związku z tym nie wiadomo, kiedy ten konkurs zostanie wdrożony w życie i rozstrzygnięty.

Proszę państwa, zainteresowanie tym projektem jest ogromne i oczywiście seniorzy z różnych organizacji senioralnych nie dzwonią do wojewody, tylko dzwonią do swojej macierzystej organizacji, której numer telefonu znają na pamięć, i u nas urywają się telefony – kiedy, gdzie się zgłosić, gdzie komisja, gdzie ten wojewoda, gdzie jest ten konkurs i tak dalej. Proszę państwa, jest to rzadko spotykana sytuacja i nam jest bardzo wstyd, że na te wszystkie pytania nie umiemy odpowiedzieć. Nie umiemy odpowiedzieć, bo sami byśmy chcieli wiedzieć, kiedy ten konkurs będzie uruchomiony. Przy czym ten priorytet pierwszy, a częściowo czwarty, który jest w gestii ministra do spraw polityki senioralnej, jest prostszy. Natomiast dla państwa jako dla pełnomocników wojewodów, i w ogóle dla wojewodów, ten temat jest nowy. Każdy nowy temat dosyć trudno się wdraża. Do nowego tematu potrzebni są ludzie, potrzebny jest sprzęt, radcowie prawni, umowy i tak dalej. W związku z tym ja bym serdecznie państwa zachęcała, żebyście jako pełnomocnicy wojewodów zabrali dzisiaj głos i pokrótce powiedzieli, czy wy w ogóle wiecie, że takie obowiązki za chwilę będziecie musieli wykonać? Czy jesteście do tego gotowi? Czy macie do tego logistykę? Bo nawet zwykłe stanowisko przyjmowania, oceny formalnej, archiwizowania dokumentów, to już wymaga pewnej organizacji i logistyki, nie mówiąc o całym procesie nadzoru nad tak poważnym programem, który ma kilkaset milionów złotych budżetu i większość tych środków jest przekazana właśnie na szczebel właśnie województwa. Byłabym bardzo szczęśliwa, gdybyście chcieli państwo podzielić się tymi informacjami. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję. Udzielam głosu panu Łukaszowi Salwarowskiemu – stowarzyszenie MANKO i „Głos Seniora”.

Przedstawiciel stowarzyszenia MANKO Łukasz Salwarowski:

Dziękuję bardzo. Mam pytanie i uwagę. Działając ogólnopolsko, prowadzimy kampanię – jak państwo wiecie – „Gmina Przyjazna Seniorom”. Jest już ich w Polsce 350, we wszystkich województwach. Prowadzimy też ogólnopolską kampanię pod patronatem pani przewodniczącej i pani minister „Bezpieczny Senior – Stop manipulacji, Nie daj się oszukać” od 10 lat. I ciężko pracujemy nad narzędziami, które tam wypracowujemy – z grantów rządowych, samorządowych, europejskich, spoty, ulotki, foldery, warsztaty, audycje. I ubolewam nad tym, że ta praca nie jest wykorzystywana przez państwa pełnomocników. Ubolewam też nad tym, że mamy bliską współpracę tylko z dwoma pełnomocnikami – panią doktor Anitą Richert-Kaźmierską, pełnomocnikiem wojewody pomorskiego, i z Anną Jańskowską, pełnomocnik wojewody śląskiego. I są to jedyni pełnomocnicy, których poznaliśmy przez lata współpracy. Przykładowo, co mnie bardzo dziwi – Międzynarodowe Senioralia w Krakowie, największa impreza seniorska w Europie. Jest tam pani minister, są samorządowcy i dwóch pełnomocników, tych samych, czyli śląski i pomorski. Konferencja, Pomorski Kongres Polityki Senioralnej – udało się zorganizować bardzo głębokie tematy, demencja, bezpieczeństwo, długoterminówka. Już dwa – na Pomorzu, w Kościerzynie i w Kolbudach. We współpracy z urzędem wojewódzkim na Śląsku wspólna konferencja o bezpieczeństwie. Zatem da się współpracować i da się działać. No, ale wychodzi na to, że z perspektywy moich doświadczeń, naszych doświadczeń, mamy dwa województwa w Polsce. Nie poznaliśmy się z państwem pełnomocnikami, mimo

że patronat nad naszymi działaniami – i bezpieczeństwo, i „Gmina Przyjazna Seniorom” – ma ponad 10 wojewodów. Zatem jest pytanie, na które nie potrafię odpowiedzieć – wojewoda popiera daną kampanię, akceptuje ją, i dalej nie ma kontaktu ani współpracy z jego przedstawicielem do spraw polityki senioralnej. I nie chodzi mi o to, że my nie mamy co robić. Mamy dużo pracy i aktywności, nawet za dużo. Natomiast jeżeli wypracowaliśmy, również z grantów rządowych – tego rządu, poprzedniego rządu – jakieś narzędzia, jakąś wiedzę, jakąś bazę, wydaliśmy na to pieniądze, to dlaczego tego nie wykorzystujemy?

Ja sobie wyobrażam taką sytuację, że gdybym był pełnomocnikiem do spraw polityki senioralnej, zrobiłbym spotkanie z organizacjami, które działają na moim terenie – ponadpartyjne, ponadpartyjne, UTW, KGW, PSER, również organizacje ogólnopolskie, takie jak PSER czy Głos Seniora, czy inne i powiedział – halo, jestem nowym pełnomocnikiem, współpracujemy, co możemy wspólnie zrobić? Nie wiem, czy było takie spotkanie. Jak było, no to bez nas, a jeżeli bez nas, no to, dlaczego bez nas? Co, jesteśmy na jakiejś czarnej liście? A jak jesteśmy, to proszę podać powody, dlaczego jesteśmy. A dziwi mnie, że bylibyśmy, skoro jest patronat pani przewodniczącej i pani minister. I skoro pani minister, przedstawiciel rządu, jest na Senioraliach i jest na Obywatelskim Kongresie Polityki Senioralnej w Warszawie – notabene patronowanym przez wojewodę mazowieckiego – dlaczego nie ma tam pełnomocnika?

Informacja ze strony pani dyrektor, że możemy sobie znaleźć dane na stronie, z racji tego, że walczymy z dyskryminacją i mówimy o agresywnej cyfryzacji, więc jak ja słyszę hasło – niech pan sobie sprawdzi na stronie, no to otwieram Głos Seniora i widzę wykluczenie cyfrowe, 50% seniorów nie używa internetu. I nie musi używać internetu. Musimy to zaakceptować. Zgodnie z konstytucją nie musimy używać internetu. Mamy prawo go nie używać – czy nam się chce, czy się nie chce. W związku z tym nie uważam, że to obywatel ma wchodzić na stronę i szukać na podstronach, gdzie jest jego pełnomocnik, tylko jego pełnomocnik powinien przyjść do obywatela. Na tym to chyba polega. A jak nawet nie do obywatela, bo jest ich dużo, to przynajmniej do organizacji, która ich reprezentuje. Zatem apeluję o współpracę i logikę, bo jeżeli pani minister patronuje, pani przewodnicząca patronuje, wojewoda patronuje, i to nie przekłada się na działanie pełnomocnika, no to mamy tutaj jakąś niespójność, jakąś nielogiczność. A co najbardziej mnie boli, też jako podatnika, to to, że narzędzia i praca wypracowane z grantów rządowych nie są wykorzystywane. A co bardzo ważne – my nie chcemy za to żadnych pieniędzy. Robiąc w urzędzie wojewódzkim wspólnie konferencję z panią pełnomocnik Jaśkowską, przyjechaliśmy z wiedzą, z narzędziami pozagrantowymi, poszukaliśmy na to sponsorów wspólnie i zrobiliśmy konferencję dla liderów polityki senioralnej z województwa śląskiego, edukując ich o bezpieczeństwie, żeby oni w swoich organizacjach przekazali wiedzę o bezpieczeństwie. W związku z tym da się. A jeżeli da się w dwóch województwach, to dlaczego nie da się w innych województwach? To moje pytanie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję, panie prezesie, za ten cenny głos. No niestety – gorzkie wnioski i konkluzje. Czekamy oczywiście, pani dyrektor, na odpowiedzi. Powiem, że mnie to też boli, że tak sytuacja wygląda. I również to, że mamy dzisiaj 7 na 16 pełnomocników, bo naprawdę nie jestem zainteresowana tym, że nie jest powołany pełnomocnik województwa dolnośląskiego, bo on powinien być powołany, skoro państwo realizujecie. Ja oczekuję konkretnej informacji, a jej nie dostałam, pani dyrektor. Dlaczego nie został powołany pełnomocnik wojewody dolnośląskiego do spraw polityki senioralnej? To jest kwestia, na którą pani nie odpowiedziała. Była pani pytana o udział pełnomocników w konsultacjach programu „ASY” przeze mnie. Ja też czytałam pytanie płynące od eksperta. I odpowiedziała pani, że nie ma pani upoważnienia. Powiedziała pani, że ma pani upoważnienie tylko, żeby mówić o pełnomocnikach. No, ale potem pani mi odpowiedziała, że pani nie zna wszystkich umów pełnomocników i że pani nie wie, czyli na pytanie o pełnomocników pani też nie odpowiedziała. Poza tym, że zapoznała nas pani z materiałem, który my otrzymaliśmy od pani minister Okły-Drewnowicz, z całym szacunkiem, ale pani odpowiedź nic nowego nam nie wniosła. Póki co, mam nadzieję, że pani to zmieni.

Jest mi bardzo przykro, że tak gorzkie głosy płyną od stowarzyszenia i od Głosu Seniora, od stowarzyszenia, które od lat działają na rzecz wsparcia polskich seniorów, na rzecz poprawy jakości ich funkcjonowania. To jest przykre. I to powinna pani, pani dyrektor, przyjąć jako ocenę tego, jak funkcjonuje ta idea powołania pełnomocników. Bo ja odnoszę wrażenie – to też

wskazała jedna z pań ekspert – że... A może inaczej, pytam – czy to też nie jest w pewnych miejscach tylko czysta formalność, skoro pan prezes Salwarowski mówi o tym, że dwa województwa są obecne? No to po prostu wygląda na to, że jest 14 białych plam na mapie 16 województw w Polsce. Ale są panie z 7 województw, być może do tego się odniosą.

Bardzo proszę, Pani doktor Elżbieta Ostrowska, Polski Związek Emerytów i Rencistów.

Przewodnicząca Zarządu Głównego Polskiego Związku Emerytów i Rencistów Elżbieta Ostrowska:

Dziękuję bardzo. Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, idea powołania pełnomocników była ideą absolutnie słuszną, wspieraną przez całe środowisko osób starszych. Natomiast dzisiaj dyskutujemy o konkretnej realizacji tych zadań, które przed pełnomocnikami były postawione. Być może były to zadania ponad realne możliwości, zważywszy usytuowanie pełnomocników i kompetencje, w które ich wyposażono. Ale ja bym chciała jednak pociągnąć tutaj myśl, którą przed chwilą przedstawił Łukasz Salwarowski. Proszę państwa, organizacja, którą reprezentuję, jest organizacją ogólnokrajową. Mamy oddziały w całym kraju – ponad 1500. Przed dzisiejszym spotkaniem pozwoliłam sobie porozmawiać z przewodniczącymi około 30 naszych jednostek, największych oddziałów, na ogół w miastach wojewódzkich – w każdym razie, w dużych miastach. Z tych 30 rozmów, które przeprowadziłam, zaledwie 10 przewodniczących oddziałów Polskiego Związku Emerytów i Rencistów mówiło mi, że wiedzą w ogóle, że istnieje pełnomocnik, że mają z nim jakiś kontakt, że widzą jakieś jego działania. W 20 przypadkach – to są dwie trzecie rozmów, które przeprowadziłam – a podejrzewam, że gdybym rozmawiała z większą liczbą oddziałów, to ten wynik byłby jeszcze gorszy – w tych wszystkich pozostałych oddziałach mówiono mi, że po pierwsze, w ogóle nie wiedzą, że jest pełnomocnik. Ja wiem, mogą wejść sobie na stronę internetową – Łukasz to potrafi, ale nie wszyscy seniorzy to potrafią zrobić. Tylko rzecz w tym, żeby ten pełnomocnik miał nie tylko imię i nazwisko, tylko żeby realnie działał po prostu w terenie, żeby był znany seniorom. Więc jeśli już nawet wiedzą, że jest pełnomocnik, to właściwie nie widzieli żadnych śladów jego działalności. Nigdy się nie kontaktował z oddziałem, z tym środowiskiem. Nie wiedzą, że były jakieś spotkania albo ich nie było. Proszę państwa, to jest rzeczywistość w większości województw – według moich rozmów. I jednocześnie, w sytuacji, w której ten kontakt bezpośredni z seniorami, właśnie tam gdzieś w miastach, w gminach, jest tak bardzo potrzebny, powołano taką instytucję, która – proszę wybaczyć, pani dyrektor – chyba nie do końca spełnia te oczekiwania, które z instytucją pełnomocnika wiązano.

Proszę państwa, trzy miesiące temu w całej Polsce obchodziliśmy bardzo uroczyste Dzień Seniora – październik, tradycyjnie już Dzień Seniora. To jest impreza, którą moje stowarzyszenie organizuje z ZUS naprawdę na terenie całego kraju. Obecność pełnomocników, którzy wielokrotnie byli nawet zapraszani na takie spotkania – przepraszam, nie mam dokładnych liczb – ale z ich strony nie było inicjatywy, a również często nie uczestniczyli. A zatem, doceniając powołanie tej instytucji, doceniając te ogromne kompetencje, w które zostali pełnomocnicy wyposażeni, ja bym jednak apelowała, żeby – przepraszam – wyszli z urzędu i spotkali się po prostu z seniorami, z przedstawicielami organizacji senioralnych, bo dopiero wtedy będą mogli poznać realne potrzeby osób starszych i cokolwiek robić, aby na te potrzeby odpowiadać. Z perspektywy wyłącznie urzędu to jest chyba nieosiągalne. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Pani doktor, bardzo dziękuję za ten głos. Tak, rzeczywiście to jest idea, żeby pełnomocnicy byli w terenie. Taka była ta idea, tak to miało rzeczywiście wyglądać. I nie chodzi o to, żebyśmy korzystali ze strony internetowej i sprawdzali, jak ma na imię, jak się nazywa pełnomocnik, tylko żeby ci pełnomocnicy byli obecni. I dziękuję pani doktor za wskazanie tego, że po stronie pełnomocników również powinna leżeć inicjatywa takich spotkań. Bardzo dziękuję.

Na chwilę oddaję przewodniczenie pani przewodniczącej Alicji Chybickiej i oddajemy teraz głos paniom pełnomocnik. Poproszę o zgłaszanie się i o przedstawianie się na początku.

Pełnomocnik wojewody zachodniopomorskiego do spraw polityki senioralnej Barbara Bella:

Dzień dobry. Barbara Bella, pełnomocnik zachodniopomorski, Szczecin. Skrupulatnie starałam się wysłuchać tego, co tu padło, jakie uwagi państwo zgłaszacie. Chciałabym wyjaśnić na wstępie formę, w jakiej jestem zatrudniona, bo na pewno państwa to interesuje. Jestem zatrudniona – myślę, że jestem w mniejszości, jeżeli chodzi o pełnomocników – na umowę zlecenie w wymiarze

pół etatu, czyli 85 godzin miesięcznie. I czas ten, wbrew temu, co się tutaj mówi, w bardzo dużym procencie spędzam w terenie.

Pierwszą rzeczą, którą zrobiłam po objęciu swojego stanowiska, czyli 1 lipca 2024 r., było rozpoczęcie objeżdżania jednostek samorządowych, przedstawienia się, a w ślad za jednostkami samorządowymi – tam, gdzie się dało, bo nie wszędzie się dało, albo robiłam to później – starałam się spotykać z tymi odpowiedzialnymi, którzy na przykład pracowali w CUS, w MOPS, GOPS, czyli odpowiadali już za realizację polityki senioralnej na szczeblu samorządów.

Wniosek z tego był taki, że w zasadzie co samorząd, to inne spostrzeżenia. Powiem tak – województwo zachodniopomorskie, tam jest 113 jednostek samorządowych, jest tak różnie, jak dużo jest tych jednostek. Właściwie nie ma jednej zasady, bo bywa tak, że na przykład miasto spore, jeżeli chodzi o politykę senioralną, kuleje, natomiast miasto małe, jak na przykład Resko, jest fantastycznym przykładem na realizację nawet w 120%. Zresztą to jest taki przykład gminy, która w 2019 r. powołała CUS jako pierwsza w Polsce. Tak że można też założyć, że realizacja polityki senioralnej w każdym obszarze może być także realizowana przy dobrej woli, przy sprzyjających wiatrach, w małych jednostkach.

Poza tym, że w moim polu zainteresowania są samorządy i współpracuję z tymi samorządami, ponieważ na przykład wspólnie z samorządem stargardzkim i z jedną z członkiń zespołu ekspertów przy wojewodzie zachodniopomorskim zorganizowałyśmy spotkanie studyjne dla chętnych samorządowców z naszego regionu. I spotkanie studyjne dotyczyło rozwiązania, które jest właściwie oryginalne i zindywidualizowane, jeżeli chodzi o mieszkania wspierane. Tam były rozwiązania takie, których w Polsce przypuszczam, że nie ma. W tym spotkaniu studyjnym uczestniczyło 40 samorządowców. Tak że myślę, że to jest OK. Otrzymałam informację zwrotną, że chcą tego więcej i będę to robić w miarę swoich możliwości.

Jeżeli chodzi o uniwersytety trzeciego wieku, angażuję się na tyle, na ile mogę, czyli jeżeli jestem zapraszana, to jeżdżę. Czasami występuję z prelekcjami i na przykład jak wszedł bon senioralny, to właśnie z informacją o bonie senioralnym jeździłam po uniwersytetach trzeciego wieku.

U nas w województwie zachodniopomorskim jest słabo, jeżeli chodzi o rady seniorów, a to jest mój akurat konik. W związku z powyższym, jeżeli jeżdżę do samorządów, zawsze pytam, czy jest rada seniorów. Dążę do tego, żeby się z tymi radami spotkać i mogę powiedzieć, że uważam za mały sukces, że udało nam się na przykład w minionym roku powołać cztery nowe rady seniorów, a oprócz tego – i z tego jestem dumna – mamy wojewódzką radę seniorów powołaną w ostatnich dniach ubiegłego roku. Tak że myślę, że na tym obszarze tyle, ile się da, robię, ale to też jest związane z indywidualnym działaniem określonego lokalnego społeczeństwa, ponieważ niektórzy nie chcą mieć rad senioralnych, tylko mają na przykład inne organizacje, które pełnią pośrednio rolę rad senioralnych. Tak że uważam, że nie można stosować jednego wzorca w każdym miejscu, bo różnią się ludzie, różnią się możliwości finansowe, mentalność i tak dalej.

Dzięki działaniom pełnomocnika – taką informację zwrotną otrzymałam – delegatura Obywatelskiego Parlamentu Seniorów, w osobie zarządu, zwróciła się do mnie z prośbą. Tutaj pan przewodniczący Obywatelskiego Parlamentu Seniorów może potwierdzić. Zwróciła się do mnie z prośbą, żebym pomogła w nagłośnieniu, w agtacji organizacji senioralnych do udziału w konkursie na członków delegatury. Okazało się, że w wyniku tego, kanałami urzędu wojewódzkiego, sprawiliśmy, że trzykrotnie więcej osób zgłosiło się do Obywatelskiego Parlamentu Seniorów i było z czego wybierać. Tak że świetną mamy reprezentację i już wiem, że mocno działają, chcą być stowarzyszeniem i jestem z nimi w stałym kontakcie.

Jeżeli chodzi o kwestię edukacyjną, to poza tym, że na uniwersytetach trzeciego wieku – i zresztą w radach senioralnych też, bo uświadamiam rady seniorów, że ich możliwości, kompetencje są znacznie większe niż czasami są wykorzystywane, więc uświadamiam ich i w ten sposób też edukuję – ale oprócz tego byłam organizatorem albo współorganizatorem konferencji. I tutaj, jakby w odpowiedzi na pana zarzuty – owszem, przyznam się szczerze, nawet nie wiem, czy mój wojewoda zgłosił się z akcesem udziału we współpracy z państwem, ale na terenie naszego zachodniopomorskiego zorganizowałam, przy wsparciu kolegów ekspertów, dwie konferencje, w których między innymi mówiliśmy o bezpieczeństwie, szeroko rozumianym bezpieczeństwie. No tak, tytułem wstępu, bo nie chciałabym się rozwodzić, jeszcze mamy dużo osób, które na pewno będą chciały się odnieść do państwa uwag.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo pani dziękuję. Która z pań? Uprzejmie proszę o przedstawienie się.

Pełnomocnik wojewody śląskiego do spraw polityki senioralnej Anna Jaśkowska:

Dzień dobry. Ja nazywam się Anna Jaśkowska, reprezentuję wojewodę śląskiego. Na początek bardzo dziękuję pani przewodniczącej za zaproszenie. Jestem bardzo zadowolona, że mogę państwa poznać, że mogę tutaj zobaczyć, jak to funkcjonuje, bo do tej pory też nie miałam przyjemności tutaj być. Cóż, bardzo wiele pytań tutaj padło, bardzo wiele kwestii zostało poruszonych i gdyby chcieć się do wszystkiego odnieść, no to myślę, że parę godzin by to zajęło. Natomiast rozumiem, że chcielibyście państwo, żebyśmy się troszeczkę wytłumaczyli, że jesteśmy, więc powiem króciutko o sobie.

Ja pracuję w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach już 29 rok – od referenta po kierownika działu, który zajmuje się nadzorem i kontrolą domów pomocy społecznej, placówek zapewniających całodobową opiekę, czyli jest to bardzo duży kaliber i bardzo odpowiedzialny, bardzo stresujący, rozwijający się obszar. I w związku z tym, że na tym polu odnosiłam – wydaje mi się – sukcesy, zostałam wskazana przez pana wojewodę do pełnienia funkcji pełnomocnika i tę funkcję pełnię na podstawie ustawy o wojewodzie, czyli jestem powołana jako pełnomocnik – bez wynagrodzenia, bez żadnego zaplecza. Owszem, jest powiedziane, że ma mnie wspierać Wydział Rodziny i Polityki Społecznej, który reprezentuję, natomiast państwo macie pełną świadomość – i tutaj ukłony do pani, że ma pani świadomość – jak wygląda etatyzacja i ilość pracy przydzielona na pracowników wydziałów, przynajmniej rodziny i polityki społecznej czy polityki społecznej. Więc realnie wygląda to tak, że robię wszystko sama. Od zaprojektowania czegokolwiek, czyli pierwszy pomysł, pierwsza idea, po realizację.

Jeśli chodzi o moje osiągnięcia, bo chciałabym powiedzieć – i tutaj nie zgodzę się z panią, która reprezentuje Stowarzyszenie Emerytów i Rencistów – przez swoje życie zawodowe związane z kontrolą przeprowadziłam mniej więcej 600 kontroli na terenie domów pomocy społecznej, placówek całodobowej opieki, więc wychodzę z urzędu wojewódzkiego – wychodziłam – teraz to nadzoruję, pełniąc tutaj kierownicze stanowisko. Natomiast jeśli chodzi o moją funkcję, to najlepiej, gdybyście państwo zapytali seniorów z terenu Śląska, bo jestem na pewno rozpoznawalna i nikt nie musi mojego nazwiska szukać w internecie. I powiem tak – z chwilą, kiedy zostałam powołana 21 maja, będąc właśnie w terenie na Święcie Godności Osób z Niepełnosprawnością, bo jestem bardzo aktywną osobą i zawsze wykraczałam poza swój zakres obowiązków, nawet jeśli mi za to nie płacono i nie płacą, to przyjąłam tę propozycję nie do odrzucenia i rozpoczęłam od tego, żeby poznać i zdiagnozować ten teren. Więc na ten moment mamy prężnie działający oddział śląski Obywatelskiego Parlamentu Seniorów. Zresztą pani Zuzanna Geilke jest również członkiem naszego zespołu ekspertów. Jest to taki zabieg, który powoduje, że mamy naprawdę świetne osiągnięcia. Współpomagam – że tak powiem – współorganizuję spotkania parlamentu, sieciuję między innymi różne aktywności. Zresztą mam nadzieję, że pan przewodniczący obecny tutaj potwierdza moje myśli.

Jeśli chodzi o rady seniorów, mamy ich blisko 60 i powiem państwu tak – to jest też zasługa między innymi moja, dlatego, że wzięłam sobie do serca, że każda gmina, każda społeczność powinna mieć swoją reprezentację. Działam w takim kierunku, żeby każda gmina, każdy powiat miał swojego pełnomocnika, gdzie sieciowalibyśmy jeszcze ładniej. Jeśli zostałam trochę wywołana tu przez panią poseł, ale właśnie gmina Kłomnice również – w postaci pani kierownik wspólnego OSP – jest naszym ekspertem i również planujemy policzyć wszystkie osoby niesamodzielne, które są więźniami swoich domostw, i to się dzieje. Więc zrobiliśmy pierwsze forum rad seniorów, na którym właśnie nasz urząd, nasz wydział prawny zobowiązał się pomagać radom seniorów i opracowujemy taki ramowy statut, który pomoże radom i potencjalnie zainteresowanym seniorom tworzenie takich rad, bo to wcale nie jest takie łatwe. Nie wszystkie gminy są otwarte na to, żeby w tej chwili seniorzy zasilali – że tak powiem – rady gminy, więc my staramy się – dojrzałam taki problem – po prostu pomóc też formalno-prawnie.

Jeśli chodzi o uniwersytety trzeciego wieku, zrobiliśmy pierwsze forum uniwersytetów trzeciego wieku na 50-lecie uniwersytetów. Była wspólna konferencja, na której wymienialiśmy merytoryczne spostrzeżenia. Była również gala, bo to też wchodzi w nasz zakres, chociaż na to mamy najmniej czasu i środków – takich życiowych środków, bo pełnomocnik jest jeden, etaty dwa w jednym, a jeszcze mamy jakieś rodziny czy szczątki naszego czasu dla siebie.

Jeśli chodzi o działalność i wychodzenie do stowarzyszeń i fundacji – my mamy w granicach 200 różnych organizacji na terenie województwa śląskiego. Ja z większością już nawiązałam relacje i powiem państwu, że zapraszaliśmy i współorganizowałam już 10 konferencji dotyczących różnych, wszelakich tematów – od zdrowia, pomocy społecznej, powiedzmy bezpieczeństwa, o czym za chwilę, bo na to stawiamy bardzo dużą rolę. Wchodzimy w te relacje, natomiast proszę cały czas patrzeć na tą pracę przez pryzmat jednej osoby i niedużego zaplecza urzędu wojewódzkiego.

Droży państwo, zrobiłam w moim województwie już 5 konferencji na temat zdrowego mózgu i nie tylko skupiamy się wobec Katowic i siedziby, ale działamy również – i tutaj może nie miałyśmy się, pani poseł, jeszcze okazji poznać – na terenie powiatu częstochowskiego, już dwukrotnie zrobiliśmy bardzo dużą akcję, między innymi ze zdrowym mózgiem na Uniwersytecie Jana Długosza w Częstochowie, jak również ja byłam się przedstawić i wszystkie środowiska senioralne były zaproszone. I taka mała uwaga – może nie poznałam pani, natomiast inni posłowie z różnych innych opcji czy radni województwa śląskiego, wszyscy przychodzą na nasze spotkania, więc jakby to... Ale nikt ich tak naprawdę nie zaprasza. Ja jestem apolityczną osobą, więc zapraszam środowiska. Natomiast aktywni posłowie, którzy zechcieli ten temat zasilać i czasami występować, to występują. Więc ja bardzo ubolewam nad tym, że nie miałyśmy okazji się poznać, ale bardzo serdecznie już panią zapraszam na wszystkie nasze działalności, które się odbywają, bo odbywa się tego bardzo dużo.

I teraz chciałabym państwu powiedzieć, że właśnie z mojej inicjatywy i inicjatywy drugiego szalonego człowieka, jakim jest podkomisarz Adam Basoń z Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości, opracowaliśmy autorską kampanię „Poczuj się bezpiecznie”, która miała w październiku pierwszą taką inauguracyjną konferencję, teraz mamy w marcu kolejną, gdzie wieloaspektowo trafiamy do seniorów, do dużych ilości seniorów, włączając w to również dzieci zdolne muzycznie, żeby wielopokoleniowo podziać. A co więcej, zaraz po spotkaniu z państwem zostałam zaproszona do MS, aby doprecyzować jakby fuzję naszej kampanii razem z kampanią, którą tutaj przygotowało ministerstwo razem z panią sekretarz stanu. I preferujemy... Może nie robiliśmy badań, pani przewodnicząca, świadczących o tym, czy któryś senior jest bardziej bezpieczny, czy nie, natomiast my to widzimy i to jest fakt, że seniorzy wychodzą z tych spotkań, siedzą przede wszystkim do samego końca, a jest to parę godzin, i nie tylko dla kawy i ciastka, jak jest to dziś powszechnie uważane, tylko siedzą i naprawdę czerpią z naszej wiedzy.

Tu właśnie z panem Łukaszem Salwarowskim zrobiliśmy świetną konferencję, na którą przybyła cała sala Sejmu, czyli ponad 220 osób, i naprawdę myślę, że nie trzeba było pytać seniorów, czy oni z tego czerpali, bo oni wyszli po prostu zachwyceni. Oni z nami później rozmawiają, oni do nas dzwonią, oni do mnie przychodzą. Ja rozpatruję też indywidualne pisma, spotykam się na terenie urzędu – cały czas podkreślam – robiąc etat, który jest moim wiodącym etatem, zajmując się kontrolą i nadzorem w pomocy społecznej.

Można by dużo o tym opowiadać. Ponad 60 wizyt w terenie, łącznie z kilkoma wykładami, non profit oczywiście, żeby państwo mieli świadomość. Wyjazd na konferencję, przygotowanie – wszystko odbywa się moimi weekendami, wieczorami i pracą po godzinach, żeby móc mądrze zaprezentować wiedzę, którą chcę przekazać, żeby nie było niedomówień. Więc wystąpiłam już na czterech konferencjach, podczas których przekazywałam wiedzę na temat praw ludzi w instytucjach całodobowej opieki oraz informacje o bieżących projektach.

Jeśli chodzi o dwie rzeczy jeszcze, bo nie chciałabym zajmować aż tak dużo czasu, ale jeśli chodzi o „ASY” – tak jak pani powiedziała, i chylę czoła, że ma pani tę świadomość, że to jest bardzo dużo roboty. Nikt jakby nie dał nam etatów na to, więc nie robi tego pełnomocnik – to chcę z góry powiedzieć. Pełnomocnik nie będzie tego robił osobiście. My to w pewnym sensie nadzorujemy i odpowiadamy w taki sposób, żeby to było cały czas na poziomie. Natomiast w obronie moich wspólnych kolegów z wydziału chcę powiedzieć, że będzie to w województwie śląskim robione w sumie przez cztery osoby w dwóch różnych wydziałach, także będzie to Wydział Rodziny i Polityki Społecznej i Wydział Rozwoju, który dotychczas robił „Senior+”. I oni to udźwigną, bo my od lat jesteśmy w stanie wiele udźwignąć.

Natomiast jeżeli chodzi o terminy, to też nie jest tak łatwo. Trzeba to opracować, wdrożyć i tak dalej. Mamy pełną świadomość i pełny kontakt z naszymi wojewodami, z naszymi władzami, z dyrektorami, więc na pewno ten produkt wyjdzie w najlepszej formie, w jakiej może być.

Natomiast chcę powiedzieć państwu, że również czeka nas – przynajmniej ja jestem akurat odpowiedzialna za program FERS, który w tej chwili już dość mocno wchodzi i niebawem będzie realizowany – audyt we wszystkich domach pomocy społecznej, w moim przypadku 102 na terenie Śląska, który trzeba będzie również przeprowadzić i znaleźć na to czas, siły i środki. Więc drodzy państwo, chciałabym, żeby był taki odbiór, że my naprawdę dużo fantastycznych rzeczy robimy, że dotychczas – bo chcę to podkreślić – pewna wiedza na temat seniorów była rozproszona, przynajmniej mówię o moim województwie śląskim, a od kiedy jestem pełnomocnikiem, dochodzą do mnie takie informacje, że dobrze, że jestem, ponieważ współpracuję z marszałkiem, współpracuję z organizacjami pozarządowymi, z ROPS, jestem dumnym członkiem Śląskiej Rady Seniorów, która również działa bardzo prężnie. Więc my zaczynamy być jednością. A tak jak tu powiedziała pani dyrektor, z czym się bardzo zgadzam – myślimy globalnie, robimy pewne rzeczy, które musimy zrobić wszyscy, ale my musimy dopasować to do lokalnych możliwości. W moim województwie są zarówno gminy wielkie, miejskie, mamy wielką aglomerację, która ma być jednym miastem, ale mamy też małe miejscowości, w których też chcemy się skupić na wyławianiu osób... Już kończę, pani przewodnicząca, bo chciałam udowodnić, że ja mogę jeszcze ze dwie godziny, żeby obronić tutaj...

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Niczego nie musi pani bronić. Bardzo serdecznie pani dziękuję. Pani przedstawiła konkretne, realne działania i one nie wymagają badań. Ja, mówiąc o badaniach, pytałam panią dyrektor, która raczyła wspomnieć, że spot telewizyjny podniósł bezpieczeństwo seniorów i dlatego tu pytam, bo spot nie może podnieść bezpieczeństwa i nie możemy tego stwierdzić, bo nie wiemy, ile osób go obejrzało, jakie są efekty. Natomiast tutaj pani przedstawiła – za co bardzo dziękuję – realne działania, ale też z tego, co pani powiedziała, i z tego, co powiedziała pani poprzedniczka, pełnomocnik z województwa zachodniopomorskiego, wyłania się tutaj obraz – i boję się, że pozostałe osoby również go potwierdzą – takiego nie do końca właściwego zrozumienia idei, bo pani powiedziała, że pracuje pani non profit, ma pani jeszcze inny etat. Oczywiście pani robi wszystko tak, jak należy, tylko ja uważam, że pełnomocnicy nie mogą tak być zatrudniani. Oni mieli być zatrudniani jako pełnomocnicy do spraw polityki senioralnej, bo tak to wyglądało i taka była idea. Nie mieli tego wykonywać przy okazji zadań, przy okazji innych zadań w innych departamentach czy wydziałach urzędów wojewódzkich, tylko mieli poświęcić się temu działaniu całkowicie i nie mogą pracować na pół etatu, i nie mogą pracować non profit, bo to, o czym pani powiedziała, to świadczy bardzo pozytywnie o pani, ale bardzo źle o urzędzie. Nie wolno robić takich rzeczy.

Natomiast jedna kwestia – zapraszanie posłów to nie jest sprawa polityczna, bo pani użyła sformułowania, ja tego nie oceniam, żeby pani tak tego nie odebrała, bo część osób tak myśli, że poseł to polityk. Nie – poseł jest przedstawicielem mieszkańców danego regionu i ja myślę, pani pełnomocnik, że warto współpracować z wiceprzewodniczącą Komisji Polityki Senioralnej, którą się ma na swoim terenie, i jednocześnie przewodniczącą podkomisji stałej do spraw seniorów z obszarów wiejskich. I może byłoby dobrze, gdybyście oprócz stowarzyszeń, państwo również informowali posłów o tym, co się dzieje, szczególnie jeśli są to posłowie pracujący w Komisji Polityki Senioralnej.

O głos prosiły dwie panie poseł. Najpierw pani poseł... Proszę już nie, bo ja bym nie chciała, żeby z tego się wywiązywała dyskusja. To też nie jest element oceny z mojej strony, tylko jakby stawiam diagnozę na podstawie tego, co usłyszałam, proszę tego nie odbierać jako ocenę, bo ja nie oceniam. Bardzo poproszę pani poseł, naprawdę króciutko, ponieważ posłowie już głos zabierali. Drugiej tury głosu posłów jeszcze nie uruchomiliśmy, natomiast też nie chciałabym, żeby panie pełnomocnik poczuły się źle, że przerywa się ich wystąpienia. Krótko pani poseł Ewa Kołodziej i pani przewodnicząca Lidia Burzyńska.

Poseł Ewa Kołodziej (KO):

Dziękuję pięknie, pani przewodnicząca. Drogie koleżanki, drodzy koledzy posłowie, ja uważam, że województwo śląskie ma niebywałe szczęście, że możemy mieć jako pełnomocnika do spraw polityki senioralnej panią pełnomocnik Annę Jaśkowską. Pani Annie Jaśkowskiej może niezręcznie mówić czasem o tym, co ona robi, ale mnie już wypada i ja wierzę głęboko, że właśnie ze względu na to wszystko, o czym mówiła pani pełnomocnik – że na terenie województwa śląskiego działa ponad 200 organizacji dotyczących seniorów, że województwo śląskie to ponad

4 mln ludzi, w samych moich Katowicach jest 80 tys. seniorów – też trzeba popatrzeć na skalę. W związku z czym chciałam powiedzieć, że pani pełnomocnik Anna Jaśkowska jest przykładem idealnej współpracy ze wszystkimi środowiskami senioralnymi i ja wierzę, pani poseł – mówię do koleżanki Lidii Burzyńskiej – że to jest tylko kwestia czasu, po prostu nie sposób dotrzeć wszędzie, bo to jest specyfika województwa, po prostu jest nas tak dużo, więc bardzo serdecznie tutaj zachęcam...

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Pani poseł, dziękuję uprzejmie.

Poseł Ewa Kołodziej (KO):

Ale ja tylko jeszcze ostatnie słowo.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Ale Ewa, króciutko.

Poseł Ewa Kołodziej (KO):

Bo nie chciałabym, żeby jakiś niewłaściwy obraz został po naszej Komisji. Naprawdę ludzie, którzy są delegowani na pełnomocników, to są osoby naprawdę pełne zaangażowania, z ogromnym sercem do seniorów, niesamowicie ciepłi i otwarci ludzie i chciałabym, żebyśmy to zapamiętali po wyjściu z tej Komisji, a nie, że gdzieś jakieś może niedoskonałości są systemowe, bo zapewne to jest kwestia czasu, żeby się poznać, dotrzeć. Każde województwo ma swoją specyfikę, ma swoją urodę, tak jak dałam przykład województwa śląskiego. To jest ogrom pracy, którą wykonuje pani pełnomocnik, robi to fenomenalnie. Ja zakładałam, że będzie pani pełnomocnik miała dodatkowe osoby, które niebawem dołączą do jej zespołu, dziś to są już cztery osoby, które wspierają panią pełnomocnik, ponieważ my dokładnie dzisiaj spotykamy się po to, żeby dowiedzieć się, co jeszcze można polepszyć, usprawnić w tej pracy, natomiast seniorzy są niebawem zadowoleni ze współpracy z panią pełnomocnik.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Pani poseł, naprawdę dziękuję. Miało być krótko. Ja tylko uściślić, że my spotykamy się tutaj z pełnomocnikami po to, żeby ich poznać. Ja na początku, kiedy rozpoczynałam posiedzenie, mówiłam o tym, że daliśmy kilka miesięcy czasu – powtórzę to dla pani poseł – żeby państwo pełnomocnicy pojawili się na Komisji. Pojawiło się 7 na 15, bo jeden nie jest powołany. Pani przewodnicząca Chybicka też przed chwilą ze mną na ten temat rozmawiała. Pani przewodnicząca jest z województwa dolnośląskiego. Więc to też nie chodzi o to, pani poseł, żebyśmy sobie spijali z dzióbków, bo nikt nie mówi tutaj i nie będzie mówił o tym, że pełnomocnicy są niewłaściwymi osobami. Ale już naszą rolą jest to, żeby oni mieli odpowiednią etatyzację, zakres kompetencji jednakowy w każdym województwie, żeby mieli określoną pulę środków finansowych i żeby przede wszystkim pracowali z wynagrodzeniem, a nie non profit. O tym rozmawiamy. Nie jest dobrze. Wiemy doskonale, że nie jest dobrze i jesteśmy tu po to, żeby uzyskać informacje i naprawić to, co jest niewłaściwie realizowane, bo niestety od dwóch lat nastąpiło odejście od właściwej idei. To nie może być przy okazji.

Bardzo proszę, pani poseł Lidia Burzyńska.

Poseł Lidia Burzyńska (PiS):

Dziękuję bardzo. Ja króciuteńko – dwie sprawy. Pierwsza – właśnie to spotkanie, szanowne panie, spowodowało, że jak na dłoni widać, że sposób i ilość obowiązków, jakie państwo wykonujecie – tym bardziej jeszcze z programu „ASY”, który, mam nadzieję, że w 2026 r. ujrzy światło dzienne i będzie realizowany – wskazują, że powinna być inna forma zatrudnienia, bo do tej pory myśmy o tym nie wiedzieli. To jest właśnie to spotkanie – dziękuję pani przewodniczącej, że było.

A po drugie, to powiem, że ja absolutnie, szanowna koleżanko, posłanko z województwa śląskiego, tak jak ja, nie kwestionowałam aktywności naszej pani pełnomocnik. Ja po prostu powiedziałam, że nie znam. I jedno – dziękuję pani za jedną odpowiedź. Wie pani jaką? A no taką, że widocznie nie jestem aktywna tak jak inni posłowie z naszego województwa i nie śledzę stron internetowych i social mediów, tylko po prostu aktywnie uczestniczę, chodzę do seniorów. Ale wyciągnę wniosek – czyli teraz aktywnym posłem jest się wtedy, jak się śledzi media. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Bardzo proszę, kolejna z pań pełnomocnik, która chciałaby zabrać głos. Śmiało. Bardzo proszę o przedstawienie się.

Pełnomocnik wojewody opolskiego do spraw polityki senioralnej Ewa Pawlinów:

Dzień dobry. Pani przewodnicząca, dziękuję za głos. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, jestem z województwa opolskiego, Ewa Pawlinów, jestem pełnomocnikiem wojewody do spraw senioralnych.

Pani wojewoda, kiedy powołała mnie na pełnomocnika, równocześnie powołaliśmy zespół ekspertów do spraw polityki senioralnej. Bardzo cenię sobie naszych ekspertów. Jest to faktycznie taki przestrzał osób z różnych dziedzin wspierających seniorów. Mamy dwóch przedstawicieli uniwersytetu, panią gerontolog, mamy dyrektora ośrodka pomocy społecznej, domu pomocy społecznej, ZOL, ROPS, więc każdy, kto tylko działa na rzecz seniorów i ma możliwość tworzenia wspólnej wojewódzkiej, naszej regionalnej polityki i uczestniczenia w tej naszej krajowej, jest w tym zespole. I naprawdę są to ludzie działający społecznie, aktywnie i współpracujący ze mną jako pełnomocnikiem.

Powiem państwu tylko – padło tutaj bardzo dużo rzeczy, które państwo poruszyli, że pełnomocnicy czegoś nie robią, że tego nie widać. Co mogę zarzucić sobie, to to, że chyba brakuje mi fizycznie czasu na medialne pokazanie tego, co robię. Natomiast, biorąc pod uwagę to, co koleżanka tutaj powiedziała, że trzeba patrzeć na naszą pracę poprzez pryzmat tego, co robimy – bo nie jestem zatrudniona jako pełnomocnik na etacie, jestem dyrektorem Wydziału Polityki Społecznej, bardzo dużego wydziału, 60-osobowego, gdzie mam cztery oddziały – przestrzał jest bardzo różny, bo od polityki społecznej, od kontroli, tak jak tutaj pani Ania jest kierownikiem, ja mam to wszystko pod sobą. Mam i programy, i oddział pracy, i koordynację – bardzo dużo rzeczy. Dodatkowo jestem przewodniczącą Zespołu do spraw Handlu Ludźmi, przewodniczącą Wojewódzkiej Społecznej Rady do spraw Osób z Niepełnosprawnościami i Ekonomii Społecznej. Jak państwo widzicie, przestrzał rzeczy, które mam do wykonania, które nadzoruję, jest naprawdę ogromny. „ASY”, o których pani wspomniała, są w tej chwili w moim wydziale, więc ja w tej chwili zajmuję się tym, jak wdrożyć to i oczekuję tutaj na wszystkie wytyczne, które jeszcze dodatkowo do nas spływają. Ale staram się uczestniczyć bardzo aktywnie z seniorami. Nie jestem typowym urzędnikiem jako urzędnik, który wyrósł – powiedzmy – w wydziale czy w urzędzie wojewódzkim, bo jestem od lat pracownikiem merytorycznym poprzez ośrodek pomocy społecznej, gdzie byłam pracownikiem socjalnym, gdzie byłam dyrektorem dwóch ośrodków pomocy społecznej, otwierałam dwa dzienne domy pomocy i dwa kluby seniora. Więc dodatkowo powiem państwu, że uczestniczyłam i zostawiłam po sobie w jednej z gmin międzypokoleniowy taki dom, gdzie mamy i świetlicę dla dzieci, i dzienny dom pobytu. Więc wszelkie działania, które na rzecz seniorów dotychczas robiłam i obecnie robię – naprawdę oddaję całe serce i mimo pracy, którą wykonuję, staram się to dzielić. Oczywiście wiąże się to z problemem etatowym w naszym urzędzie, bo również brakuje mi pracowników w naszych wydziałach, ale to po prostu jest taka specyfika. Wydaje mi się, że to już jest rola wojewody, nie moja, aby o te etaty walczyć i aby te etaty dostawać.

To, co pan tutaj powiedział odnośnie tych konferencji – nie mam faktycznie możliwości, choć na tą krakowską wybierałam się, tutaj akurat moja sytuacja zdrowotna mi na to nie pozwoliła – ale bardzo dużo uczestniczę również w konferencjach online i tego państwo może nie odnotowujecie, że tam jesteśmy. Natomiast uczestniczymy w tych konferencjach, które tak samo są do odsłuchania.

Powiem państwu tylko też jeszcze jedną rzecz, że kiedy powołani zostali pełnomocnicy, to u nas w województwie opolskim wtedy dotknęła nas bardzo dotkliwa powódź, gdzie jestem jako dyrektor Wydziału Polityki Społecznej na pierwszym froncie tego. Tak naprawdę mój czas pracy był – no nie powiem jaki – przez ileś czasu, potem sześć kontroli NIK, więc tak naprawdę momentami zastanawiam się, którą rzecz podjąć najpierw. Ale z seniorami jesteśmy – jestem na Wojewódzkiej Radzie Seniorów, na rozpoczęciach uniwersytetów trzeciego wieku, na spotkaniach z naszymi ekspertami, którzy naprawdę nam doradzają. Pani dyrektor wie, że z naszego województwa naprawdę poszło do was różnych naszych takich opinii, które dostarczaliśmy odnośnie tych wszystkich naszych konsultacji – i o osobach starszych, i o opiece długoterminowej, o bonie senioralnym, o mieszkalnictwie. Naprawdę włączamy się do wszystkiego.

Mieliśmy również organizowane spotkanie na przykład z dyrektorami DPS, gdzie poruszaliśmy tematykę osób starszych, problemy, które tam w DPS napotykałyśmy, które są do rozwiązania, bo to również i po stronie pomocy społecznej, jak i senioralnej. Współpracujemy, jestem obecna również na spotkaniach, które tutaj pani minister Okła-Drewnowicz organizuje i staramy się być wszędzie, aczkolwiek naprawdę nie wszędzie mogę być. Jestem oddolnie z seniorami prawie przy każdym otwarciu klubu seniora, na świętach – czy wielkanocnych, czy świętach bożonarodzeniowych – zapraszają nas, staramy się tam uczestniczyć, bo naprawdę widzę to, jak seniorzy oczekują tej naszej rozmowy, wsparcia i przekazania im innych informacji, czy odnośnie programu, czy odnośnie jakichkolwiek innych rozwiązań.

W naszym województwie mamy obecnie dwa programy, gdzie wojewoda uczestniczy jako partner razem z marszałkiem województwa, z Policją – „Bezpieczny Senior”. We wszystkich powiatach organizowaliśmy spotkania, uczestniczyła pani wojewoda osobiście w wielu powiatach. Teraz mamy kolejny program, w którym wojewoda również była na inauguracji. Chcielibyśmy również wejść w ten program z MS. Wiąże się to wszędzie z udziałem czy wojewody, czy pełnomocnika bądź naszych przedstawicieli. Jesteśmy w tym środowisku, słuchamy środowiska. Są również spotkania, gdzie stowarzyszenie, jedno czy drugie, senioralne chciałoby spotkać się ze mną jako z pełnomocnikiem – nigdy tych spotkań nie odmawiam, zawsze te spotkania są organizowane.

Jeszcze tutaj chciałabym się odnieść do jednej rzeczy. Pani tutaj mówiła o tym, że tylko medialnie staramy się dotrzeć do seniorów – no nie. Powiem tak – ze swojej praktyki, jeszcze jako dyrektor ośrodka pomocy społecznej jednego czy drugiego, wiem, że nie ma takiej możliwości, żebyśmy medialnie... Znamy tych seniorów na tyle, że senior, który jest aktywny, to faktycznie znajdzie sobie wszystkie informacje, które potrzebuje. Jednak większość seniorów jest pozamykana w domach bądź nie ma tego dostępu medialnego i tam wszędzie docieraliśmy. My jako Wydział Polityki Społecznej zawsze o każdym programie i inicjatywie piszemy do ośrodków pomocy społecznej i gmin. Ośrodki pomocy społecznej – bo byłam pracownikiem takiego ośrodka, dyrektorem i pracownikiem – zawsze docieramy do seniorów z taką inicjatywą. Jeżeli nawet było to, co pan mówił o tych opaskach bezpieczeństwa, co zgadzam się z panem, że nie wszystkie chińskie są do przyjęcia, ale są takie, które są dobre, z detektorem upadku – tak przynajmniej nam to inicjowali – więc jeżeli mieliśmy takie opaski i faktycznie zaczynaliśmy z takimi opaskami, to docieraliśmy przez sołtysów i z wszystkimi inicjatywami, nie tylko takimi czy usługowymi, docieramy również przez sołtysów i środowisko kół gospodyń. Więc – nie wiem – mogłabym tutaj jeszcze pewnie dużo.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę już zmierzać do końca.

Pełnomocnik wojewody opolskiego do spraw polityki senioralnej Ewa Pawlinów:

Dobrze, w takim razie dziękuję.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Dziękuję bardzo. Ja tylko dopowiem, że o tym docieraniu za pośrednictwem mediów społecznościowych i Facebook, to wspomniała nie pani przewodnicząca Burzyńska, a pani dyrektor departamentu.

Czy któraś z pań jeszcze chciałaby zabrać głos? Bardzo proszę.

Pełnomocnik wojewody mazowieckiego do spraw polityki senioralnej Monika Koziarska:

Dzień dobry. Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Szanowni państwo, nazywam się Monika Koziarska, jestem pełnomocnikiem wojewody mazowieckiego i tutaj niektórych z państwa kojarzę też ze środowiska. Rozumiem, że macie państwo niedosyt na Mazowszu pełnomocnika i jego udziału w różnych działaniach. Natomiast ja jestem też zastępcą dyrektora Wydziału Rodziny i Polityki Społecznej i tutaj, jak koleżanki powiedziały, przede wszystkim mam obowiązki zawodowe, które mnie zobowiązują do tego, żeby je wypełniać. Będziemy realizować „ASY”. Pani Krystyno, też odpowiem na pytanie, że mamy już pomysły, bo szczególnie chodzi o ten moduł kierowany do uniwersytetów trzeciego wieku i do tych organizacji zajmujących się wewnątrzpokoleniową współpracą. Więc będą ogłaszane przez wojewodę konkursy, pracujemy nad regulaminami, pracujemy nad systemem jednolitej, transparentnej oceny wniosków, które wpłyną. Prawdopodobnie będziemy zatrudniać ekspertów zewnętrznych do oceny tych

wniosków, żeby to było zrobione na najwyższym poziomie, żeby rzeczywiście te inicjatywy, które są ciekawe i ważne, zostały docenione i wyróżnione. Więc to, że jestem też pracownikiem urzędu wojewódzkiego, powoduje, że pewne takie proceduralne rzeczy związane z realizacją programów rządowych są mi bliskie i umiem sobie wyobrazić realizację. Na pewno będę chciała zorganizować spotkanie z organizacjami pozarządowymi, zanim ogłosimy konkurs, żeby przekazać informację o tym, jak będzie realizowany program, żeby powiedzieć, na co zwrócić uwagę i żeby była taka informacja, jak to będzie wyglądało z formalnego punktu widzenia. Bo ja rozumiem, że środowisko jest zaniepokojone, jak to będzie wyglądało, i proszę o chwilę cierpliwości. Wiem, że pani jest w kontakcie, jesteście państwo na pewno w kontakcie z tymi zainteresowanymi organizacjami. Będziemy na pewno wychodzić do kontaktu, będziemy tworzyć jakieś spotkania, pewnie hybrydowe – częściowo stacjonarne, częściowo online – żeby też w jakiś sposób przekazać tą wiedzę. I jak tylko będziemy przygotowani do tego, jak najszybciej postaramy się ruszyć z realizacją programu. Dwa pozostałe moduły – to tylko przypomnę – są kierowane do jednostek samorządu terytorialnego. Rady senioralne, za pośrednictwem jednostek samorządu terytorialnego, będą wnioskowały o środki i jest ten moduł dawny „Senior+”.

W związku z tym, że jestem pełnomocnikiem, który trochę jest osadzony w realiach pracy urzędnika, nieocenionym dla mnie wsparciem jest zespół, który został powołany. W skład zespołu, tak jak pewnie w innych województwach, wchodzi zarówno osoby, działacze czy z rad seniorów, czy ze środowiska senioralnego, które przychodząc na spotkania, przynoszą informacje ze środowiska, przynoszą informacje o problemach, które pojawiają się, które niepokoją seniorów. Ostatnio to bezpieczeństwo właśnie w kontekście też naszej sytuacji, w jakiej znajduje się kraj, też jest bardzo ważne. W zespole też są osoby ze środowiska naukowego, zajmujące się też i ochroną zdrowia, ale też i z samorządu – samorządu gminnego, który jest najbliższy – no i z organizacji pozarządowych. Też to są niezwykle ważni i ciekawi ludzie, którzy są bardzo oddani sprawie seniorów. W związku z tym, że zespół jest takim ciałem opiniodawczo-doradczym, no to wiadomo, że opiniowaliśmy ustawy. Pytałyście państwo, jakie ustawy – zaczęliśmy od ustawy o bonie senioralnym, robiliśmy przegląd wydatków do opieki długoterminowej, ustawę o opiece długoterminowej, o mieszkalnictwie, o osobach starszych – to też jest ważne. I to jakby wszystkie zespoły się pewnie tym zajmowały. Natomiast też była ewaluacja programu „Senior+”, w której cały zespół uczestniczył, bo to się odbywało online, i też swoje uwagi zgłaszaliśmy, które potem zostały pewnie wykorzystane w programie „ASY”.

Pytanie jest, jak będziemy realizować program „ASY” – jest tam pewien procent na obsługę, więc myślę, że teraz bardzo intensywnie zastanawiamy się, jak te środki wykorzystać, żeby ten program był dobrze zrealizowany.

My jako zespół – znaczy jako przewodnicząca zespołu i jako zespół – na 2025 r. i na kontynuację w kolejnych latach postawiliśmy sobie trzy cele takie do dyskusji, do opracowania. Pierwszy – diagnoza wybranych aspektów systemu wsparcia funkcjonowania osób starszych. Tutaj zastanawiamy się właśnie nad funkcjonowaniem rad seniorów. Dlaczego nie ma w każdym samorządzie rady przedstawicieli seniorów? Jak wygląda rozproszenie placówek? Jak senioralne organizacje pozarządowe działają? To jest taka diagnoza, czyli rozpoznanie.

Natomiast mamy też takie założenie, żeby wypracować pewne rozwiązania dla poprawy standardów opieki nad osobami starszymi. Tutaj, na podstawie pewnych ankiet z dyrektorami placówek zajmujących się całodobową opieką, na podstawie doświadczeń członków zespołu, wypracowujemy pewien taki przewodnik, ścieżkę postępowania dla osób, które po prostu musiałyby skorzystać z tej opieki długoterminowej – nie wiedzą, jak zacząć, od czego zacząć, i próbujemy stworzyć taką ścieżkę postępowania.

I trzecim celem była edukacja rodzin, młodzieży i osób starszych. I tutaj zespół pracował nad przygotowaniem informatora, ale takiego informatora, który nie będzie... Można go ściągnąć online i on jeszcze jest na etapie konsultacji. Natomiast – bo każdy z członków zespołu pracuje w tym zespole non profit i poświęca swój prywatny czas, spotkania zespołu są mniej więcej raz na kwartał – pewien schemat i materiał jest już przygotowany, jeżeli chodzi o ten informator i on będzie też mógł być drukowany i propagowany. Tam są informacje o tym, jakie uprawnienia ma senior, jakie ma możliwości wnioskowania o jakie środki, jakie usługi mu przysługują, gdzie się udać, co zrobić i tak dalej. Więc tu będzie dużo informacji dla seniorów. Nie wiem, czy to...

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję. Dwie kwestie tutaj mi się wyłoniły. Ja chciałam zapytać, czy wśród pań pełnomocników jest ktoś... Może inaczej – czy któraś z pań pracuje na etacie i zajmuje się tylko realizacją polityki senioralnej? Na razie głos zabrały cztery osoby, ale oczywiście wszystkie panie nie muszą, tylko te, które chcą, bo przecież panie też nie przyjechały tutaj na odpytywanie, to też tak nie może wyglądać. Czyli nie ma tutaj osoby, która pracuje na etacie? Pani jest taką osobą? To sekundeczkę. I tak patrzę, ile przy tych innych działaniach, jako doświadczone urzędniczki, panie wykonujecie na rzecz wsparcia seniorów – to dużo. Ale ja się zastanawiam, ile udałoby się wykonać i zrealizować, gdyby panie zajmowały się tylko tym obszarem, a nie przy okazji, na tak zwaną doklejkę, bo tak to na chwilę obecną niestety wygląda. Będziemy prosić o to i wnioskować, aby właśnie skorzystać z tych głosów ekspertów, które napłynęły do Komisji, żeby rzeczywiście w jakiś sposób to ujednolicić, ukonstytuować przede wszystkim, bo na chwilę obecną, w mojej ocenie – pracuję w Komisji Polityki Senioralnej 11 lat – no tak to nie powinno wyglądać. Bardzo proszę, jeszcze udzielam pani głosu.

Pełnomocnik wojewody małopolskiego do spraw polityki senioralnej Edyta Kowalska:

Dziękuję. Szanowna pani przewodnicząca, państwo zebrani, pełnomocnicy, Edyta Kowalska, województwo małopolskie, pełnomocnik. Jestem stosunkowo krótką pełnomocniczką wojewody małopolskiego, bo zostałam powołana we wrześniu 2025 r. i szybko zorientowałam się, jaki duży obszar pracy jest przede mną. W związku z tym, że pracowałam na cały etat i miałam dwie umowy zlecenia, postanowiłam zrezygnować z tych umów i zostałam tylko pełnomocnikiem. Potraktowałam to – wydaje mi się – poważnie i chciałabym poważnie do tego tematu podejść.

Pierwszym moim krokiem było spotkanie z zespołem ekspertów, gdzie wybrzmiało wyraźnie to, że rady seniorów są pomijane, pomijane są uniwersytety trzeciego wieku, a wiemy, że profilaktyka i inwestycja w aktywność seniorów jest bardzo ważna. Oczywiście bardzo ucieszyłam się wyjściem programu „ASY”, w którym mamy te postulaty – właśnie wsparcie uniwersytetów trzeciego wieku, które zawsze były pomijane, rady seniora, które w tym programie będą mogły uzyskać wsparcie przy współpracy samorządu. Do tej pory również były pomijane związki emerytów i rencistów i tutaj też ukłon w stronę tego programu, który również pokazał nam, że nawet właśnie organizacje pozarządowe, czyli NGO, i związki emerytów i rencistów... Ja mam kontakt akurat ze związkiem – tutaj w Tarnowie – który skarżył się, że oni są pomijani i nie tylko. Może to być mało, bo oczywiście polityka senioralna to jest szeroki obszar i w ogóle na opiekę senioralną trzeba patrzeć kompleksowo – tutaj profilaktyka, aktywność, zdrowie i opieka długoterminowa.

Na drugim spotkaniu z zespołem ekspertów również rozmawialiśmy o deinstytucjonalizacji DPS, czyli – mówiąc tak prosto – wsparciu seniora jak najdłużej w środowisku lokalnym, miejscowym, tam, gdzie mieszka, przy współpracy pracowników DPS. Jest naprawdę wiele obszarów, którymi należy się zająć. Czy to jest w stanie zrobić jedna osoba? Być może tak, ale potrzebuje ona dużo wsparcia. Ja spotkałam się ze wsparciem ze strony urzędu małopolskiego, ze strony różnych wydziałów, szczególnie mojego wydziału polityki społecznej, który mnie wspiera i dostarcza mi potrzebnych informacji.

Przed wszystkim postawiłam na kontakt – na kontakt z seniorami w środowisku lokalnym, przekazywanie im wiedzy. Tak jak padły tutaj słowa o tworzeniu rad seniorów – jest zdiagnozowany problem, nie ma rad seniorów. Tam, gdzie się pojawiają, samorządy chcą tworzyć rady seniora, chcą aktywizować seniorów w kontekście starzejącego się społeczeństwa i tego, że my musimy pokazać ten głos seniora.

Co mnie zaskoczyło, to to, że nie ma do tej pory takiego pakietu startowego, który można wysłać. Przy współpracy z Fundacją MiLA – chciałam tu podziękować pani prezes Barbarze Kazior, która wysłała mi taki przykładowy statut, tam mają opracowane fajne materiały, krok po kroku, co trzeba zrobić, żeby utworzyć tę radę seniora – ja te materiały wysyłam. Za mojej kadencji powstały już dwie rady seniora. Teraz w Bochni będzie powoływana – pani wójt w Biskupicach i wójt w Kłaju się również zastanawiają. W Podegrodziu została również uchwalona uchwała o powołaniu rady seniora. Więc cały czas jest taki trend, aby tworzyć te rady seniora. Dlaczego? Też między innymi dzięki temu, że program, który mamy teraz – „ASY” – pokazał, że te rady są potrzebne.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Ja przepraszam, jeżeli chodzi o rady seniorów – przerwę pani, przepraszam – to właśnie z inicjatywy Komisji Polityki Senioralnej dokonaliśmy w poprzedniej kadencji nowelizacji ustawy. Tak że my akurat, jako członkowie pracujący w Komisji, znamy doskonale tematykę rad seniorów i to wszystko, o czym pani mówi – to, co należy wypełnić, aby takie rady powstawały – jest zawarte właśnie w zapisach ustawy. Daliśmy również samorządom możliwość finansowania, więc to akurat jest nam temat znany. Bardzo proszę o kontynuowanie.

Pełnomocnik wojewody małopolskiego do spraw polityki senioralnej Edyta Kowalska:

Następny temat, który również jest bardzo ważny, to opieka długoterminowa, i tym tematem również zajmowaliśmy się jako zespół ekspertów. Wybrzmiało bardzo głośno w zespole, że należy pochylić się – w kontekście właśnie demografii, tego, że za parę lat zabraknie kadry opiekuńczej, będziemy mieć deficyt, mały prestiż zawodu – nad tym problemem. Wybrzmiało głośno, że musimy zwrócić się również w kontekście edukacji kadry – kadry opiekuńczej – żeby ta kadra była odpowiednio wykwalifikowana i wyedukowana. Mogłabym jeszcze dużo mówić, bo co miesiąc piszę również sprawozdania, które są na kilka stron, więc służę kontaktem. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę uprzejmie, pani pełnomocnik województwa łódzkiego.

Pełnomocnik wojewody łódzkiego do spraw polityki senioralnej Jolanta Chełmińska:

Dzień dobry, witam wszystkich państwa bardzo serdecznie. Z uwagą wysłuchałam wystąpień swoich poprzedniczek i stwierdziłam, że pełnomocnicy powinni częściej się spotykać, bo taka wymiana doświadczeń znakomicie poprawia i uszczelnia to, co powinniśmy robić. Jestem chyba wyjątkowa, bo nie mam etatu, nie pracuję na żadnym etacie. To, co czynię, to czynię społecznie po prostu. Natomiast współpracuję bardzo ściśle z wydziałem zdrowia – pani Wiola, która tu jest ze mną, realizuje te tematy związane ze zbieraniem danych, przekazywaniem informacji – i z wydziałem polityki społecznej.

Nie będę się powtarzać w tych działaniach, o których moje koleżanki tu powiedziały. Myślę, że skontaktuję się z niektórymi, żeby taką wymianę doświadczeń zrobić. Mogę powiedzieć tak – potwierdzam, współpracujemy ze wszystkimi samorządami. Ubolewam – tych rad seniorów u nas jest za mało. Rozpoczęliśmy teraz działania, ale pani przewodnicząca powiedziała, że temat zna. Dzielimy się taką wymianą doświadczeń. U nas w zespole ekspertów są przedstawiciele z małych samorządów, z dużych samorządów, są przedstawiciele uczelni, są pracownicy MOPS, więc myślę, że mamy taki dość szeroki przekrój doświadczeń reprezentowanych w zespole ekspertów i często z tego korzystamy.

Żałuję bardzo – tutaj kolega Łukasz wyszedł – że nie wiedziałam w ogóle – przyznam się – o tym, że jest taka możliwość szkolenia w zakresie bezpieczeństwa seniorów z wykorzystaniem takich możliwości. My te szkolenia robimy – „Bezpieczny senior” – w różny sposób. Robimy podczas spotkań senioralnych, robimy to w uniwersytetach trzeciego wieku, przy czym ja uczestniczę często w różnych spotkaniach i te uniwersytety – nie wiem, jak państwo wiecie – są różnie – że tak powiem – wspierane. Czasem to jest inicjatywa społeczna, czasem jest to wsparcie samorządu, czasem te duże są przy uczelniach wyższych, ale to różnie wygląda. I często do mnie zwracają się te osoby z prośbą o wsparcie, o przyjazd, o rozmowy – ja to często czynię.

Pracowałam przez dwie kadencje w urzędzie wojewódzkim, w związku z tym mam znajomość i samorządów, i naszych polityków, i różnych przedstawicieli, i myślę, że ta współpraca przynosi efekty. Cieszę się bardzo, ale żałuję, że tak późno się spotkaliśmy. Ale jeszcze raz powtarzam, że tutaj do pani minister Okły taki wniosek, że pełnomocnicy powinni zrobić takie spotkanie, bo myślę, że każdy z nas ma inne doświadczenie, inne możliwości i ta wymiana doświadczeń może przynieść tylko efekt. I tak postrzegam to nasze spotkanie – że dzisiaj mówimy o tym, co nie udało się zrobić, co jest przez państwa źle postrzegane, co powinniśmy naprawić, bo tylko tak można zrobić coś lepiej, jeżeli będziemy siebie słuchać nawzajem, a najlepiej się uczyć od siebie, prawda?

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję za ten głos. Ja tylko tak trochę zrozumiałam, że w Łódzkiem bardziej państwo rozmawiacie z ekspertami na temat seniorów i współpracujecie, a idea jest taka, żeby jednak spotykać się z seniorami i nie tylko z UTW, nie tylko z jednostkami Polskiego Związku Emerytów i Rencistów, ale także, szczególnie na obszarach wiejskich, z instytucjami naturalnie. Szanowna pani, no ja bym bardzo chciała, żeby tak się stało, że Komisja Polityki Senioralnej stanie się takim swoistym forum – od czasu do czasu – wymiany doświadczeń. I chcę powiedzieć, że już dawno to zaproszenie do państwa było wystosowywane, bo w ubiegłym roku próbowaliśmy, ale nie było jakby zielonego światła po stronie resortu. Takie były plany, żeby do takiego spotkania doszło. Ja się cieszę, że udało się do takiego spotkania doprowadzić, tylko brakuje nam jednak – no powiedzmy – połowy pełnomocników.

Rozumiem, że panie już, te które chciały wystąpić, to wystąpiły. Pozwólcie panie, że na wasze ręce podziękuję pełnomocnikom do spraw seniorów za ich pracę, szczególnie, że potwierdziłyście panie dzisiaj niestety, że ta praca wykonywana jest w dużej mierze społecznie i przy okazji realizacji innych obowiązków. To tym bardziej należą się te słowa podziękowania.

Stwierdzam, że Komisja wysłuchała informacji na temat działań wojewódzkich pełnomocników do spraw senioralnych, a właściwie informacja dotyczyła – bo w tytule ona ma temat jako działalność, ona właściwie zawierała zadania pełnomocników. My nie mamy tutaj – tak jak wskazał przedstawiciel strony społecznej, pan Zbigniew Tomczak z Obywatelskiego Parlamentu Seniorów, za co dziękuję – działań, pani dyrektor. W związku z powyższym proszę o to, aby nam takowe działania w postaci raportów, o których wspominał pan Zbigniew Tomczak i planu pracy na 2026 r. przekazać ze wszystkich województw, od wszystkich pełnomocników. Bo dokument nosi tytuł – informacja na temat działalności, ale mamy w kolejnym akapicie informację – do zadań pełnomocników należy koordynacja działań i tworzenie przestrzeni do kształtowania polityki senioralnej na szczeblu regionalnym poprzez między innymi... I mamy tutaj tylko punkty o brzmieniu ogólnym. Nie mamy informacji, jak te zadania wymienione w informacji pani minister są realizowane przez pełnomocników w poszczególnych województwach, dlatego proszę o uzupełnienie tego materiału. To jakby jedna kwestia.

Dyskusja na ten temat – na temat działalności pełnomocników – ujawniła obszary wymagające wsparcia i naprawy, tak jak właśnie ukonstytuowanie w taki sposób jednolity działań, pracy, możliwości i również takiego wyposażenia w instrumenty i narzędzia pełnomocników do tego, by mogli oni realizować swoją misję i swoje zadania – to znaczy, jakby trzymać w swoim ręku politykę senioralną, to jak zadania polityki senioralnej ze szczebla ogólnopolskiego są realizowane w poszczególnych regionach. Również bardzo proszę panią dyrektor o odpowiedź na piśmie na pytania posłów i strony społecznej.

Bardzo serdecznie dziękuję. Zamykam dyskusję. I życząc paniom pełnomocnik powodzenia i – mam nadzieję – do zobaczenia, zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję uprzejmie.